



BIULETYN

ZWIĄZKU POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH

SUWERENNEGO RYCERSKIEGO ZAKONU SZPITALNIKÓW ŚW. JANA JEROZOLIMSKIEGO,
ZWANEGO RODYJSKIM I MALTAŃSKIM

I
POMOCY MALTAŃSKIEJ



fol. Film Team, IMS Stams 2008

XXV Międzynarodowy
Letni Obóz Zakonu Maltańskiego
dla Młodzieży Niepełnosprawnej
Austria, Stams 26.07 – 02.08.2008

*XXV International
Summer Camp of the Order of Malta
for Disabled Youth
Stams, Austria, July 26 – August 2, 2008*

► Eurocamp 2008

W dniach 16.08-23.08.2008 roku Maltańska Służba Medyczna była organizatorem 12-tego „EUROCAMP’U”, zlotu młodzieży maltańskiej z krajów Europy. W Zakrzowie koło Kalwarii 60 młodych maltańczyków z Polski, Niemiec, Serbii, Albanii, Węgier i Rumunii - wypoczywało w ośrodku rekolekcyjno szkoleniowym Caritas. Uroczysta msza św. w dniu 17 sierpnia w kaplicy ośrodka, zainaugurowała obóz w obecności vice prezydenta ZPKM dr. Krzysztofa Moczurada, kawalerów oraz dam z konu maltańskiego. Młodzież miała możliwość zapoznania się z kulturą, obyczajami panującymi w naszym kraju. Kalwaria, Wadowice, Oświęcim, Kraków - to miejsca, w których maltańczycy spotkali się z historią, tą sprzed wieków oraz tą sprzed miesięcy. Największe przeżycie to wizyta w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, gdzie młodym maltańczykom z Europy przypominano chwile zagłady ludzkości.

Odbyło się także spotkanie z Komendantem Głównym MSM prof. Henrykiem Kubiakiem, który przekazał młodzieży prezenty maltańskie i zapoznał ze specyfiką pracy Maltańskiej Służby Medycznej w Polsce.

Podczas tegorocznego spotkania dominowały aspekty związane z udzielaniem pierwszej pomocy, podczas których przedstawiono w jaki sposób udzielamy pierwszej pomocy i ratujemy ludzkie życie.

Wieczory to niezapomniane chwile przy ognisku oraz konkursy. Organizator główny Gerarth Peter z Niemiec - potwierdził że już za rok maltańczycy z Europy spotkają się na Węgrzech. Wielkie słowa podziękowania kierujemy do naszych sponsorów oraz darczyńców.

(Sławomir Jan Szaruga, komendant MSM o/Płock)



fol. Sławomir Jan Szaruga

► Eurocamp 2008

August 16 – 23 2008, Maltese Medical Assistance (MSM) was the host for the 12th “EUROCAMP”, a reunion of Maltese youth from European countries. Sixty young persons connected with the Order of Malta, from Poland, Germany, Serbia, Albania, Hungary and Romania relaxed at a rest and training center of Caritas in Zakrzów, near Kalwaria. The camp opened

with a solemn mass in the center’s chapel, attended by the Vice President of the Association M.D Krzysztof Moczurad and Knights and Dames of the Order.

The young people had an opportunity to learn about the culture and customs of our country. Kalwaria, Wadowice, Auschwitz, Kraków – those were places where they came face to face with history, that from centuries ago and that from a few months ago. The most unforgettable experience was the visit to the concentration camp in

Auschwitz, where they were reminded of the time when genocide was committed here.

There was a meeting with the Commander-in-Chief of Maltese Medical Assistance, Prof. Henryk Kubiak, who presented the young people with Maltese gifts and told about specifics of the work of MSM in Poland.

This year’s reunion stressed aspects relating to providing first aid, showing the methods used in first aid and in saving human lives.

In the evenings, there were unforgettable moments around a campfire.

The main organizer of these events, Gerarth Peter of Germany, confirmed that next year’s Eurocamp will be held in Hungary. We express our sincere gratitude to your sponsors and donors. (Sławomir Jan Szaruga, Commander of MSM in Płock).

► W dniach od 23 do 28 sierpnia 2008 roku odbyła się III Maltańska Piesza Pielgrzymka Delegatury Górnośląskiej ZPKM na Jasną Górę. Pielgrzymka jak co roku została zorganizowana przez Maltański Punkt Pomocy Środowiskowej dla Osób Niepełnosprawnych w Katowicach przy znacznej pomocy Małgorzaty Jarskiej i Ilony Świerad. Uczestniczyło w niej 32 pielgrzymów, w tym 10 – ciu podopiecznych (5 osób niepełnosprawnych fizycznie poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz 5 osób z niepełnosprawnością intelektualną średniego stopnia). Tegorocz-



fol. Łukasz Jarski

► The third annual pilgrimage on foot of the Upper Silesian Delegation of the Association to Częstochowa took place on August 23 to 28, 2008. As in years past, the pilgrimage was organized by the Maltese Community Aid Center for the Handicapped in Katowice, with significant assistance from Małgorzata Jarska and Ilona Świerad. Thirty-two pilgrims took part, including 10 handicapped (5 physically handicapped in wheelchairs, 5 with moderate mental handicaps). This year’s motto was “BECOME DISCIPLES OF CHRIST.” In our joint prayers, we prayed for our individual intentions, and also for

nym hasłem przewodnim towarzyszącym w rozważaniach na szlaku pielgrzymim były słowa „BĄDŹCIE UCZNIAMI CHRYS-TUSA”. Oprócz intencji indywidualnych, we wspólnych modlitwach obejmowaliśmy wszystkie dzieła Zakonu Maltańskiego. W sposób szczególnie polecaliśmy Matce Najświętszej bezpieczeństwo uczestników Maltańskiej Misji Pomocy Humanitarnej i Medycznej w Gruzji prosząc jednocześnie o pokój na tych terenach oraz otoczyliśmy modlitwą ludzi, którzy ucierpieli na skutek sierpniowego tornada na Śląsku.

(Łukasz Jarski)

Wolontariusze Maltańskiego Punktu Pomocy Środowiskowego dla Osób Niepełnosprawnych w Katowicach, w dniu 27 września 2008 roku, zorganizowali wyjazd osób niepełnosprawnych do Bielska Białej. Pierwszym punktem wycieczki było zwiedzanie Muzeum Zamkowego oraz starej części miasta. Następnie uczestnicy zatrzymali się na krótkiej modlitwie w Katedrze świętego Mikołaja.

Po przerwie na kawę przejechali do domu rekolekcyjnego ss. Notre Dame w Lipniku. O godzinie 14:30 w kaplicy domu kapelan Delegatury Górnośląskiej ZPKM ks. Michał Palowski odprawił Mszę Świętą. Po Mszy uczestnicy przeszli do ogrodów klasztornych. Przy ognisku wspólnie śpiewali. Oczywiście nie zabrakło bardzo dobrego poczęstunku.

(Łukasz Jarski)

28 września, w kościele św. Wacława w Radomiu miała miejsce intronizacja kopii ikony Matki Bożej z Filermo. Jest ona dziełem Pana Maksymiliana Cieślaka, brata naszego Konfratry Aleksandra Cieślaka. (Robert Wiraszka)

5 października 2008 roku Panie Mirosława Moczurad DM, Małgorzata Jarska i Grażyna Krupińska zorganizowały spotkanie niepełnosprawnych uczestników pielgrzymki ZPKM do Lourdes z ośrodka Caritas w Mikołowie - Borowej Wsi z opiekunami. Spotkanie rozpoczęło Mszą odprawioną przez dyrektora Caritas Archidiecezji Katowickiej ks. prałata Krzysztofa Bąka. Następnie odbyło się spotkanie pielgrzymów, w którym uczestniczyli niepełnosprawni, wolontariusze oraz członkowie ZPKM: Jacek hr. Broel-Plater, Krzysztof Moczurad, Adam Leszczyński, Agnieszka Morawska, Mirosława Moczurad i Łukasz Jarski. Miłym akcentem był mini koncert gitarowy wykonany przez Piotra Moczurada, wnuka naszego wiceprezydenta.

(Łukasz Jarski)

W tym roku Nagrodę Feniksa otrzymał wybitny polski kompozytor Wojciech Kilar. (red.)



fol. Robert Wiraszka

gardens where they gathered round a campfire and sang songs. Of course there was also a very tasty meal.

(Łukasz Jarski)

On August 28, a copy of the icon of Our Lady of Filermo was enthroned in the Church of St. Wenceslaus in Radom. The copy was created by Mr Maksymilian Cieślak, brother of our Confr. Aleksander Cieślak. (Robert Wiraszka)



fol. Łukasz Jarski

Piotr Moczurad, grandson of our Vice President.

(Łukasz Jarski)

This year's Feniks Award was bestowed on the prominent Polish composer Wojciech Kilar. (Ed.)

(Translated by Tadeusz Mirecki)

Misja Humanitarna do Gruzji wysłana przez ZPKM

Raport Końcowy

Humanitarian Mission to GEORGIA sent by the Polish Association of the Order Final Report

Misja Pomocy Humanitarnej i Medycznej w Tbilisi w Gruzji została ustanowiona 13 sierpnia 2008, przez Prezydenta ZPKM, J.E.Andrzej Potworowski. Przybyła do Tbilisi 14 sierpnia i działała do 9 września.

Personel

Misję kierował ks. prałat Henryk Błaszczuk, Kapelan Magistralny Zakonu. Towarzyszyło mu dwóch chirurgów: Dr Krzysztof Włodarczyk, (Kawaler Łaski Magistralnej), Dr K. Kmiec (wolontariusz), kardiolog, Dr. Barłomiej Guzik (wolontariusz) oraz pan Stefan Czarniecki, (student medycyny, syn jednego z naszych Konfratrów). W skład misji weszło również pięciu gruzińskich lekarzy, personel pomocniczy (pielęgniarki, kierowcy, etc.), jak również troje miejscowych Polaków.

Misja od początku ściśle współpracowała z Charge D'Affaires Ambasady Zakonu w Republice Gruzji, prof. Marcello Celestinim, który zorganizował kwatery dla członków Misji w siedzibie gruzińskiej Caritas.

Wsparcie i logistyka

Lokalne Biuro Wsparcia, prowadzone przez pana Krzysztofa Wardawego, powstało w Warszawie. Spoczywała na nim odpowiedzialność za zebranie funduszy i materiałów do wysłania na Misję, zgodnie z realnymi potrzebami zgłaszanymi przez szefa misji. Biuro Wsparcia wydawało tymczasowy biuletyn.

Podsumowanie działań:

1. Pomocy medycznej udzielono około 3000 pacjentom.
2. Codzienna opieka medyczna prowadzona była w sześciu obozach dla uchodźców (regiony: Tbilisi, Sali, Nutsubidze, Gori – w sumie około 8400 osób)

Podsumowanie dostaw:

1. Farmaceutyki (materiały dezynfekcyjne, strzykawki, etc.) 2 tony
2. Żywność 4,5 tony
3. Inne materiały (higieniczne, etc.) 2,5 tony
4. Specjalna żywność dla dzieci 500 kilograms
5. Zabawki 500 kilograms
6. Sprzęt medyczny:
 - 6 przenośnych respirometrów
 - 2 defibrylatory
 - 5 glukometrów
 - 20 ciśnieniomierzy
 - 5 zestawów chirurgicznych
 - 1 zestaw do elektrokardiografii

Mission for Humanitarian and Medical Aid in Tbilisi, Georgia was established on August 13, 2008, by the President of the Polish Association, H.E. Andrzej Potworowski. The mission arrived in Tbilisi on Aug 14th and was active until Sept 9th.

Personnel

The mission was headed by Msgr Henryk Błaszczuk, Magistral Chaplain of the Order, accompanied by two surgeons: Dr Krzysztof Włodarczyk, (Knight of Magistral Grace), Dr K. Kmiec (volunteer), a cardiologist, Dr. Barłomiej Guzik (volunteer) and medical assistant Mr Stefan Czarniecki, (student of medicine, son of one of our Confreres). The mission incorporated also five Georgian physicians and some auxiliary personnel (nurses, drivers, etc.) and three local Polish civilians.

The Mission, from the beginning strictly co-operated with The Charge D'Affaires of the Embassy of the Order to the Republic of Georgia Prof. Marcello Celestini, who ensured quarters for the Mission at the Caritas Georgia.

Support and logistics

Local Support Office for the Mission was established in Warsaw, led by Mr Krzysztof Wardawy. The Office took responsibility for gaining funds and goods to be sent to the Mission in accordance with real needs requested by the Commander. The Support office issued temporary bulletin.

Summary of activities:

1. Medical assistance has been administered to approximately 3000 patients.
2. Everyday medical care was over six refugee camps (regions of: Tbilisi, Sali, Nutsubidze, Gori). numbering about 8400 people

Summary of deliveries:

1. Pharmaceuticals (incl disinfection materials, syringes etc) 2 tons
2. Food 4,5 tons
3. Other goods (hygienic etc) 2,5 tons
4. Specialized food for children 500 kilograms
5. Toys 500 kilograms
6. Medical equipment incl:
 - 6 pcs portable respirometers
 - 2 pcs defibrillators
 - 5 pcs glucometers
 - 20 pcs blood pressure meters
 - 5 sets of surgical equipment
 - 1 electrocardiography set



fot. St. Czarniecki

Finansowanie misji:

- | | |
|--|--------|
| 1. Donacje członków Zakonu (Związek Polski) | 8500• |
| 2. Donacje wolontariuszy współpracujących z Zakonem | 500• |
| 3. Donacje obywateli polskich (w gotówce) | 1500• |
| 4. Wartość antybiotyków подарowanych przez jedną z polskich firm | 1200• |
| 5. Wartość (przybliżona) żywności dostarczonej przez sponsorów | 6000• |
| 6. Wartość (przybliżona) sprzętu medycznego, etc., dostarczonego przez sponsorów | 88000• |

Financing of the mission:

- | | |
|--|--------|
| 1. Donations by members of the Order (Polish Association) | 8500• |
| 2. Donations by volunteers working with the Order | 500• |
| 3. Donations by Polish citizens (in cash) | 1500• |
| 4. Value of specialized antibiotics donated by one of Polish enterprises | 1200• |
| 5. Value (approx.) of the food delivered by sponsors | 6000• |
| 6. Value (approx.) of medical goods, equipment etc., delivered by sponsors | 88000• |

tłum. K.H. Jarnuszkiewicz

Jan Mier-Jędrzejowicz 1919-2008

Kawaler Maltański

Knight of Malta

Włodzimierz Mier-Jędrzejowicz

Jan Grzegorz Feliks Antoni Mier-Jędrzejowicz, urodzony w dworze rodzinnym, Staromieście pod Rzeszowem, dnia 15.12.1919, zmarł w Londyńskim szpitalu Chelsea and Westminster po długiej chorobie, dnia 05.06.2008.

Ojciec jego Jan Kanty Feliks Marian Jędrzejowicz, kawaler Maltański, matka Maria Natalia Izabella Teresa hr. Tyszkiewicz, rodzice po Iej Wojnie światowej zarządzali majątkami rodzinnymi w okolicach Rzeszowa i popierali rozwój przemysłu i przedsiębiorstw polskich które powstawały po odzyskaniu niepodległości. Ojciec był szambelanem oraz Marszałkiem powiatu Rzeszowskiego i rotmistrzem kawalerii wojska polskiego. Dziadek Adam Ludwik Jędrzejowicz brał czynny udział w polityce Austriackiej, był posłem na Sejm Krajowy w latach 1882-1912 i Marszałkiem Sejmu, ministrem w rządach Austriackich, oraz namiestnikiem na Galicję w latach 1898-1899. Żona jego Gabriela Felicja Marianna hr. Mier pochodziła z rodziny potomków Szkota, który dowodził straży królewskiej, która kwaterowała w koszarach Warszawskich później zwanych Halami Mierowskimi. Dlatego po zamieszkaniu w Anglii, Ojciec mój przyjął przydomek „Mier”.

Ojciec mój uczył się wpiertw w domu rodzinnym, potem w szkole Benedyktynskiej St. André w Bruges, Belgii. Kilka lat później jeden z mnichów ze St. André, ojciec Karol van Oost, mieszkał u rodziców Taty gdy odtwarzał klasztor w Tyńcu. Po szkole w Belgii, Tata uczył się w Zakładzie Abrachamowiczów we Lwowie, prowadzonym przez ks. Włodzimierza Cieńskiego. Po wojnie Tata ożenił się ze siostrzenicą ks. Cieńskiego, naszą Mamą, a ojciec van Oost prowadził w Londynie koło polskich młodych małżeństw – jako dziecko czasami słyszałem jak rozmawiali w pokoju obok mojej sypialni.

Po szkole, Tata uczył się w podchorążówce w Przemyślu, a niedługo potem już brał udział w akcji we wrześniu 1939, w artylerii na froncie niemieckim. Został ranny, zdołał wrócić do majątku w Staromieście, tam podczas wojny zarządzał majątkiem gdy Dziadek był chory i zmarł w Rzeszowie. Nocami z dworu szedł do oddziału Armii Krajowej, który stacjonował w lasach dworskich. Wspierał też AK finansowo. Gdy Niemcy



Jan Grzegorz Feliks Antoni Mier-Jędrzejowicz was born in the family's manor house in Staromiasto near Rzeszów on December 15, 1919, and died in the Chelsea and Westminster hospital in London, after a long illness, on June 5, 2008.

His father was Jan Kanty Feliks Marian Jędrzejowicz, Knight of Malta; his mother Maria Natalia Izabela Teresa neé Countess Tyszkiewicz. After World War I, his parents administered their family estates near Rzeszów and supported the development of industry and Polish enterprises which were being established after the regaining of Polish independence. The father was a chamberlain, Marshal of Rzeszów County, and Captain of Horse in the Polish Army. Grandfather Adam Ludwik Jędrzejowicz was active in Austrian politics, being a delegate to the National Parliament in the years 1882-192, Marshal (Speaker) of Parliament, a minister in the Austrian government, and imperial plenipotentiary for Galicia in 1898-1899. His wife Gabriela Marianna Felicja neé Countess Mier was descended from a Scotsman who was commander of the royal guard, which was quartered in the Warsaw barracks later called "Halls of Mier." That is why, after moving to England, my father added the name "Mier."

My father began his schooling at home, later in the Benedictine school of St. André in Bruges, Belgium. Several years later, one of the monks of St. André, Fr. Karl van Oost, lived with my father's parents during the reconstruction of the abbey at Tyniec. After the school in Bruges, father studied at the Abrachamowicz Institute in Lwów, under the direction of Rev. Włodzimierz Cieński. After the war, father married a niece of Rev. Cieński, our mother, and Fr. Van Oost formed a group of young married couples in London – as a child, I sometimes overheard their conversations in the room next to my bedroom.

Upon finishing school, father went to the officers' school in Przemyśl, and soon thereafter saw action in the campaign of September 1939, in the artillery on the German front. He was wounded, but managed to return to the estate at Staromiasto; there during the war he administered the estate during the time grandfather was ill; he died in Rzeszów. At night, he left the manor house to meet with a unit of the resistance Home Army (AK) which was based in the estate's forests. He also lent financial support to the AK. When the Germans were retreating, he took part in the action to rescue the fire engines which the Germans

wycofywali się wziął udział w akcji by uratować wozy straży pożarnej, które Niemcy zabierali ze sobą – dzięki temu jedyny Rzeszów w całej okolicy miał straż pożarną pod koniec wojny a ta ratowała nie tylko budynki w Rzeszowie lecz i w okolicach.

Po nadejściu wojsk Radzieckich AK Rzeszowskie otrzymało wieść o represjach wobec AK we Lwowie. Tata brał udział w akcji AK dopóki się dało, wtedy zdołał przejść przez granicę i dołączyć do Drugiego Korpusu we Włoszech. Tam pracował dla Generała Andersa, weryfikował osoby które później starały się dołączyć do Drugiego Korpusu.

Z Drugim Korpusem został przeniesiony do Anglii. Nauczył się zegarmistrzostwa, był bliski ks. Cieńskiemu, poznał siostrę ks. Cieńskiego, Magdalenę Dubanowiczową, poznał też siostrzenicę ks. Cieńskiego, Zofię i ożenił się z Mamą w styczniu 1949 r. Mama namawiała Tatę, by skończył studia, więc naprawiał zegarki i studiował na PUC (Polish University College, London). Urodziło się troje dzieci, Włodek, Edward i Hania. Tata skończył studia, pracował w kilku firmach, został księgowym w firmie IBM, która właśnie zaczynała się rozrastać, sprzedając komputery. Z wielkim wysiłkiem – za pomocą Mamy – płacił szkoły prywatne dla kochanych dzieci. Działal w polskim Stronnictwie Chrześcijańsko Demokratycznym w Londynie.

W latach 60tych IBM przeniósł Tatę na południe Anglii, mieszkaliśmy w mieście Southampton, Tata czynnie udzielał się w polskiej parafii, pomagał w kupnie budynku parafialnego i założeniu ośrodka parafialnego. Pisał pracę magisterską z matematycznej teorii usprawniania kolejek, nie tylko w sklepach, lecz przede wszystkim w systemach przemysłowych, i w obliczeniach z tej dziedziny na komputerach.

Dzieci studiowały na uniwersytetach, IBM przeniósł Tatę z miejsca na miejsce. Gdy przeszedł na emeryturę zamieszkał na stałe w Acton, koło Ealing w Londynie. Udzielał się w licznych organizacjach społecznych, został kawalerem Maltańskim, i działał w komisji skrutacyjnej i finansowej Polskiego Związku kawalerów Maltańskich. Między innymi był skarbnikiem w Domu Ojca Kolbe, dla starszych z polskiej emigracji w Londynie, i w Związku Ziemian Polskich w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii.

Zajmował się starszymi w rodzinie, Babcią (Magdaleną Dubanowiczową z Cieńskich), jej siostrami i krewnymi Babci, niezdrową Mamą. Urządzał pogrzeby zmarłych członków rodziny, przewiózł prochy swego brata z Londynu by je złożyć w grobowcu rodzinnym pod Rzeszowem. Z siostrą wrócił na majątek w Staromieściu – obecnie jest zakładem gruźliczym – i przy kamerach telewizyjnych wykopali skrzynie z zabytkową porcelaną, zakopaną tam pod koniec wojny.

W latach 90tych zaczął cierpieć na chorobę Parkinsona – nadal przez szereg lat energicznie się udzielał w organizacjach katolickich, społecznych i charytatywnych lecz z roku na rok mniej mógł robić. Pisał artykuły o czasach wojennych do Londyńskiego Dziennika Polskiego, utrzymywał kontakt z wnukami. W październiku 2006 wziął go na 2 dni badań w szpitalu – lecz tam ciężko zachorował, był w szpitalu miesiąc, wrócił do domu ale po tygodniu znów pojechał do szpitala i był tam 11 miesięcy. Trochę się poprawił lecz wymagał stałej opieki i przeniesiono go do domu opieki blisko mieszkania Hani, na Earls Court. Hania się Tatą bardzo opiekowała. W maju wrócił do szpitala, po 6 tygodniach już się miał dużo lepiej i miał wrócić do domu opieki, lecz niespodziewanie odszedł w środę 4 czerwca. W domu opieki i w szpitalu przyjmował Krew Pańską gdy już nie mógł jeść. Kilka razy otrzymał też Sakrament Chorych; nieraz potem poprawiało mu się zdrowie, lecz tym razem Pan wezwał go do siebie.

wanted to take with them – thanks to that, Rzeszów was the only place in the region with a functioning fire department at the end of the war; it protected not only the buildings in the city of Rzeszów but also in the environs.

After the advance of Soviet troops, the AK of the Rzeszów region received news of repressions against the AK in Lwów. Father took part in actions of the AK as long as it was possible; then he managed to cross the border and join the Second Polish Corps in the British Army in Italy. There he worked for Gen. Anders in vetting of persons who sought to join the Second Corps.

He was transferred to England with the Second Corps. He learned watchmaking, established close ties with Rev. Cieński, met his sister Magdalena Dubanowicz and Cieński's niece Zofia, whom he married in January of 1949. Mother convinced father to finish his studies, so he repaired watches while studying at Polish University College, London. They had three children, Włodzisław, Edward and Hanna. Father graduated, worked for several companies, and became a bookkeeper for IBM, which was just then expanding its sale of computers. With great difficulty – with mother's assistance – he paid tuition for private schools for his beloved children. He was active in the Polish Christian Democratic Society in London.

In the 1960's, IBM transferred father to the south of England; we lived in the city of Southampton. Father was active on the Polish parish there; he assisted in the purchase of a parish building and the establishment of a Parish Center. He wrote a Master thesis on mathematical queuing theory, striving to make queues more efficient not only for shopping, but above all for industrial processes, and developed computerized calculations in this field.

While his children attended universities, IBM transferred father from place to place. Upon retiring, he settled permanently in Acton, near Ealing in London. He was active in many social organizations, became a Knight of Malta, and served on the Genealogical and Financial Commissions of the Polish Association of Knights of Malta. Among other functions, he was the treasurer of the Home of Fr. Kolbe, a retirement home for Polish émigrés in London, and in the Polish Landowners' Association of the United States, Canada and Great Britain.

He took care of the elders of the family, my maternal grandmother (Magdalena Dubanowiczowa nee Cieńska), her sisters and relatives, and our ailing mother. He arranged the funerals of deceased family members, transporting the remains of his brother from London to lay them to rest at the family tomb near Rzeszów. With this sister, he returned to the family estate in Staromieście – it is now a tuberculosis clinic – and in view of television cameras they unearthed a crate of family heirloom china buried toward the end of the war.

In the 1990's he began to suffer from Parkinson's disease – yet for several ensuing years he was active in Catholic, social and charitable organization, but with each year he could do less and less. He wrote articles about the wartime years to the *Polish Daily* in London, and maintained contact with his grandchildren. In October of 2006 I took him for two days of tests in a hospital – there he fell gravely ill, spent a month in hospital, returned home, but after a week went back to hospital and spent 11 months there. His condition improved slightly, but he required constant care, so he was transferred to a nursing home near the home of his daughter Hanna. She took very good care of him. In May he went to hospital again; after six weeks he was much better and was supposed to return to the nursing home, but unexpectedly he expired on Wednesday, June 4. In the nursing home and hospital he received Christ's Blood, because he could no longer eat. Several times he received the Sacrament of the Sick; after that his condition improved periodically, but this time the Lord called him to Himself.

(Translated by Tadeusz Mirecki)

List Pasterski Głównego Kapelana ZPKM **J.E. Księdza Biskupa Andrzeja F. Dziuby** **Pójdźmy do Betlejem...** **Życzenia na Boże Narodzenie i Nowy Rok 2009**

*Pastoral letter from the Chief Chaplain of the Association,
H.E. Bp. Andrzej F. Dziuba
Let us go to Bethlehem...
Wishes for Christmas 2008 and New Year 2009*

Czcigodne Damy, Czcigodni Konfratry:

Niebawem w naszych rodzinach i wspólnotach przeżywać będziemy wieczór wigilijny, Boże Narodzenie, każdy na swój sposób. Również wielu ludzi, którzy nie mają kontaktu z Kościołem, obchodzą Boże Narodzenie, także im Święto to o czymś mówi. Zapalimy choinkowe lampki, zamigoczą płomienie wigilijnej świecy, zapewne zabije inaczej nasze serce, weźmiemy do ręki biały opłatek, złożymy najbliższemu i odbierzemy od nich najlepsze życzenia. Zostaniemy zachęcani do duchowej wędrówki w kierunku Betlejem, aby nie zapomnieć o Najważniejszym w te Święta; o Tym, który jest powodem naszego świętowania. Wszystkim ma być objawiony Syn Boży. „Zwiastuję wam radość wielką, dziś narodził się nam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan” (Łk 2,11). Chrystus przychodzi „aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud wybrany na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków” (Tt 2,14).

Dlaczego do Betlejem?

Współcześnie dla każdego chrześcijanina pytanie to wydaje się być jedynie retoryczne. Jednak głębia wigilijnego wieczoru i istota Świąt Bożego Narodzenia domagają się, aby co roku na nowo odkrywać prawdę Betlejem. W Betlejem bowiem miało miejsce jedyne w dziejach ludzkości wydarzenie: Boży Syn stał się Człowiekiem! Kiedy Maryja wraz z Józefem przebywali w Betlejem „nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego syna. Owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, dlatego że miejsca dla nich nie było w gospodzie” (Łk 2,6-7). W Dzieciątku objawia się wielkość Boga. Ono przynosi światu pokój (por. Iz 9,5-6).

Oto szaleństwo wiernej miłości Boga do człowieka: „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14). Bóg stał się Człowiekiem, podobnym do nas we wszystkim „z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4,15). Przepowiadany przez proroków, oczekiwany od wieków Zbawicielem jest właśnie to Dziecię, Emmanuel – Bóg z nami. Poinformował o tym pasterzy przebywających wówczas w polu Anioł Pański: „Zwiastuję wam wielką radość, która będzie udziałem całego narodu; dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, czyli Mesjasz – Pan” (Łk 2,10).

Dear Consœurs and Confrères:

Soon, we will experience Christmas Eve and Christmas Day in our families and communities, each in his or her own way. Many people who have no contact with the Church also celebrate Christmas; that feast has some meaning even for them. We will light the lamps on the Christmas tree, the flame of the Christmas Eve candle will flicker, our hearts will beat in a different rhythm, we will pick up the white Christmas wafer and exchange most sincere wishes with our closest ones. We will be encouraged to set out on a spiritual journey towards Bethlehem, so as not to forget Him who is most important in this Holiday, Him who is the very reason for our celebration. Everything must lead to the revealed Son of God. “I proclaim to you news of great joy... For today a Savior has been born for you, who is Messiah and Lord.” (Lk. 2:11). Christ comes “to deliver us from all lawlessness and to cleanse for himself a people as his own, eager to do what is good.” (Tt 2:14).

Why to Bethlehem?

Today, Christians regard this question as purely rhetorical. Yet the significance of Christmas Eve and the essence of Christmas Day demand that each year we discover anew the truth of Bethlehem. Because in Bethlehem there occurred an event unique in the history of mankind: the Son of God became man! When Mary and Joseph stayed in Bethlehem, “the time came for her to have her child, and she gave birth to her first-born son. She wrapped Him in swaddling clothing and laid Him in a manger, because there was no room for them in the inn.” (Lk. 2:6-7) This Child shows the greatness of God – the Child brings peace to the world (see Is. 9:5-6).

This is the power of God’s love of man: “And the Word was made flesh and dwelt among us” (Jn. 1:14). God became man, similar to us in every way “yet without sin.” (Heb. 4:15). This Child is the Savior announced by prophets, awaited for centuries, Emmanuel – God is with us. The angel of the Lord announced this to the shepherds in the fields: “I proclaim to you news of great joy that will be for all the people. For today in the city of David a Savior has been born for you, who is Messiah and Lord.”

This wonderful message about the birth of the Savior forces us to set out on Christmas Eve and Christmas Day for an encounter with this Gift from Heaven. The angelic annuncia-



Juan Bautista Maino, 1612

To właśnie wspaniałe orędzie o narodzeniu Zbawiciela zmusza nas niejako w Wigilię Noc i w Dzień Bożego Narodzenia, by wyruszyć na spotkanie z Darem Nieba. Anielskie zwiastowanie nie jest bowiem tylko zdawkową informacją, ale jak cała Ewangelia, jest wezwaniem, apelem by wyruszyć w drogę, by szukać i znaleźć narodzonego w betlejemską, świętą noc Syna Bożego, by spotkać „Niemowlę, leżące w żłobie” (Łk 2,16).

„Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy to zdarzenie, które nam Pan objawił” (Łk 2,15) – postanowili pasterze. Poszli z pośpiechem. W pasterskiej decyzji nietrudno odnaleźć też odpowiedź na jeszcze jedno pytanie:

Po co do Betlejem?

Zobaczyć na własne oczy Zdarzenie, Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie (por. Łk 2,7). Czy to wystarcza? To za mało, trzeba bowiem zobaczyć i uwierzyć! Boży Znak, Dziecię, Wcielone Słowo. Znak „zakryty”, ale i „dający się odkryć”, utajony i równocześnie objawiony. To nic, że Dziecię, ale Bóg! To ostateczne wypełnienie dziejów zbawienia.

Boże Narodzenie wzywa człowieka do Betlejem, aby złożyć hołd, „Niemowlęciu owiniętemu w pieluszki”, aby zgiął kolana, a nawet upadł na twarz przed Jezusem – Synem Bożym. To nie znak ludzkiej pokory, ale bardziej odczytania wielkości człowieka wobec Boga. To Dziecię jest Znakami miłości Boga do człowieka. Zwłaszcza potwierdzi tę Miłość swoją śmiercią krzyżową, przez którą odkupi ludzi z grzechów. On jest świadkiem, że Bóg nigdy człowieka nie zdradził, nigdy od człowieka nie odszedł. Przeciwnie, dotarł do człowieka dając mu swojego Syna i ciągle z tym darem przychodzi.

Pragnienie, by złożyć hołd Zbawicielowi w Święta upamiętniające Jego narodzenie się na ziemi, to także uwielbienie i wysławianie Boga za wszystko, co człowiekowi okazał i wciąż okazuje. Jest to Jego niegasnąca miłość, zwłaszcza w darze miłosierdzia: „Jezus, ufam Tobie”.

Pasterze oddając Dziecięciu pokłon, jak pouczają kolędy, złożyli Mu też dary.

A my co weźmiemy w darze?

Może radość wypływającą ze spotkania się z bliskimi przy wigilijnym, świątecznym, a także przy Eucharystycznym stole, radość wyrażoną w rodzinnym i parafialnym śpiewie kolęd? Niech ten śpiew trwa, bo jest to przepiękna tradycja i świadectwo wiary.

Może pokój duszy człowieka dobrej woli (por. Łk 2,14), chrześcijanina wolnego od grzechu przebaczonego w sakramencie pokuty? Trudno sobie wyobrazić chrześcijańskie przeżywanie tych Świąt bez tego paschalnego daru, który ma swój początek w miłości żłóbka.

Może miłość ujawnioną w opłatkowym uścisku i wigilijnym przebaczeniu? Tutaj potrzebne są łzy i mocniej bijące serca, spojrzenia i wzruszenia, a może najmniej same słowa.

Wiarę wskrzeszoną adwentowym, rekolekcyjnym Słowem Bożym? To doświadczenie żywego i ożywiającego Słowa, które jest w życiu i misji Kościoła oraz każdego ochrzczonego.

Cierpienie duszy, ból ciała, swoje osamotnienie jako szczególnie własny dar...? Tutaj mają swe miejsce niezwykle osobiste znaki bardzo trudnej miłości. Jednak razem z Dzieciątkiem stają się one szczególnie owocnym darem.

Prawdę odkrytą po długich latach poszukiwań? Dokonuje się to w wierze i poprzez wiarę. Jest to wspaniały dar Ducha Prawdy i owoc Jego działania w człowieku. Spotkanie z Dzieciątkiem jest znalezieniem prawdy, także o własnym życiu.

A może swoje tęsknoty, nadzieję? Nadzieję wbrew nadziei! Dziecię z Betlejem jest samą Nadzieją, naszą Nadzieją. Chodzi o przekroczenie progu nadziei i poddanie się Nadziei. Trzeba usłyszeć: „Nie lękajcie się!”.

tion is not just a fragmentary piece of information, but just as the entirety of the Gospels, it is a challenge, an appeal to set out on a search to find the Son of God on this holy night, to encounter the “infant lying in the manger” (Lk 2:16).

“Let us go, then, to Bethlehem to see this thing that has taken place, which the Lord has made known to us” (Lk. 2:15)... the shepherds said. They went in haste. In their decision it is easy to find an answer to another question:

Why to Bethlehem?

To see with their own eyes this Happening, the Infant wrapped in swaddling clothes and lying in the manger. But is that enough? That is not enough – we must see and believe! The sign from God, the Child, the Word made flesh. A hidden sign, but one which can be discovered, hidden and yet revealed at the same time. Not just a Child, but God! This is the ultimate consummation of the history of redemption.

Christmas calls us to Bethlehem, to pay homage to “the Child wrapped in swaddling clothes,” to fall on bended knee, or even to fall prostrate before Jesus, the Son of God. This is not just a sign of human humility, but rather a recognition of the greatness of God. This Child is a symbol of God’s love of man. He will confirm this love with His death on the Cross, by which He will redeem mankind from our sins. He is witness to the fact that God never abandoned man; on the contrary, God reaches out to man by giving him His Son – and He continues to confer this gift.

The desire to pay homage to the Savior at the feast of His birth on earth is a manifestation of glorifying God for everything He revealed and continues to reveal to mankind. It is His inextinguishable love, especially in the gift of Divine Mercy: “Jesus, I trust in You.”

As we sing in the carols, the shepherds, in paying their homage, also brought Him gifts. And what gifts will we bring?

Perhaps the joy of gathering with our closest around the Christmas Eve table, and the Eucharistic table, a joy expressed in the singing of carols with our family and our parish? Let this song ring out, for it is a most beautiful tradition and a testament of our faith.

Perhaps our gift will be the peace of the soul of a person of good will (see Lk. 2:14), a Christian free from sin who has been forgiven in the sacrament of reconciliation? It is hard to imagine a Christian celebration of this feast without this pastoral gift of forgiveness, which has its roots in the love emanating from the manger.

Or perhaps a gift of love expressed in the sharing of the wafer and in human forgiveness on the Eve of Christmas? Here, we need tears and strongly beating hearts, emotions rather than words.

Or a gift of faith rejuvenated by hearing the Word of God throughout Advent? The experience of the living and life-giving Word which is the essence of the life and mission of the Church and of every baptized Christian.

Or the suffering of the soul, pain of the body, one’s loneliness as a particularly personal gift? In this, there are personal expressions of a difficult love. But in the Christ Child, they become especially fruitful gifts.

A gift of truth discovered after many years of seeking? This happens through faith and within faith. It is a wonderful gift of the Spirit of Truth and the fruit of His interaction with man. The encounter with the Child is a discovery of truth, also a discovery of one’s own life.

Or perhaps a gift of one’s own longings, hopes? Hope against hope! The Child of Bethlehem is hope itself, our hope! We must cross the threshold of hope and surrender to hope. We must hear: “Be not afraid!”

Wysłuchując się w wezwanie serca, idźmy za jego głosem do samego Jezusa, otwarci na Jego Miłość i Błogosławieństwo. Wszyscy, którzy przyjmują Chrystusa z wiarą i miłością, stają się dziećmi Bożymi i otrzymują z Jego pełni łaskę po łasce. Czcigodnym Damom i Kawalerom życzę radości ze zrozumienia i przeżywania tajemnic Betlejem. Nowy Rok 2009 niech przyniesie dobry początek licznych dzieł Związku Polskich Kawalerów Maltańskich w duchu „tuitio fidei et obsequium pauperum”.

Bp Andrzej F. Dziuba Główny Kapelan ZPKM

Listening to the call of our hearts, let us follow that voice to Jesus Himself, with openness to His love and grace. All those who receive Christ in faith and love become children of God and receive a fullness of graces.

To my dear Consoeurs and Confreres I wish much joy in understanding and living the mysteries of Bethlehem. May the New Year 2009 see the beginning of many activities of the Polish Association of Knights of Malta in the spirit of *tuitio fidei et obsequium pauperum*.

Bp. Andrzej F. Dziuba Chief Chaplain of the Association

(Translated by Tadeusz Mirecki)

Historia

Publikujemy czwartą część artykułu kfr. Macieja Koszutskiego o działalności szpitalniczej naszego Zakonu. W numerze 12, 14 i 15 naszego Biuletynu zamieściliśmy opis działalności w Ziemi Świętej, na Rodos i Malcie. (red.)

History

This is the fourth part of an article by Confr. Maciej Koszutski about the hospitaller activity of our Order. Bulletins 12, 14 and 15 carried descriptions of activities in the Holy Land, on Rhodes and Malta. (Ed.)

Fenomen państwa militarno-szpitalnego na przykładzie dziejów Zakonu Maltańskiego cz. IV.

The Phenomenon of the Military-Hospitaller State – As Told by the History of the Order of Malta Part IV

Maciej Koszutski

Ostatnie dwa stulecia historii Zakonu Maltańskiego – ku wyzwaniom współczesności

The last 2 centuries of the history of the Order of Malta – Facing contemporary challenges

Po klęsce 1798 roku, połączonej z utratą własnej państwowości Zakon Maltański przez długi czas nie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości. Okres destrukcji został powstrzymany wskutek wyboru na namiestnika, a następnie Wielkiego Mistrza Giovanni Battistę Tommasi, który jako baliw, wykazał się dużą energią i zdecydowaniem podczas obrony Malty przed Napoleonem. Po wielu dość awanturniczych inicjatywach, mających przywrócić państwowość Zakonu, powrócono do idei pracy humanitarnej. Duże znaczenie miała reorganizacja Zakonu dokonana w latach 70-tych XIX wieku przez Wielkiego Mistrza Giovanni Battista Ceschi a Santa Croce, który zrezygnował z archaicznego podziału na „Języki”, a jego strukturę oparł na związkach narodowych.

Szpitalnictwo

W 1834 roku papież Grzegorz XVI przekazał kawalerom maltańskim szpital w Rzymie na dwieście łóżek, który prowadzili przez 20 lat, po czym ponownie przeszedł pod zarządek papieski.

W 1856 roku ufundowany został przez hrabiego de Caboga Cerva i przekazany kawalerom maltańskim szpital Tantur pod Jerozolimą a Betlejem. Składał się on z oddziału dla ozdrowieńców oraz oddziału dla niedożywionych dzieci. Szpital wzię pod swoją protekcję cesarz Franciszek Józef, przekazując od Wielkiego Przeoratu Czech i Austrii sumę 176000 guldenów.

W latach 1850-1910 zakon Maltański prowadził szpital św. Bernarda i św. Małgorzaty w Neapolu. W 1910 roku przekazał go miastu na szpital dla nieuleczalnie chorych, wyposażając nowoczesną na owe czasy salę operacyjną – Sala Malta.

After the defeat of 1798, which resulted in the loss of the Order's statehood, for a long time the Order could not find its place in the new reality. The era of disintegration was halted by the election Giovanni Battista Tommasi as Lieutenant and later Grand Master. As a Bailiff, Battista had exhibited great energy and determination during the defense of Malta from Napoleon. After numerous adventurous initiatives, aimed at restoring the Order's statehood, the Order returned to the idea of performing humanitarian works. A very significant effect was the reorganization of the Order in the 1870's by Grand Master Battista Ceschi a Santa Croce, who did away with the archaic division into "Langues" and based the Order's structure on national associations.

Hospitaller works

In 1834, Pope Gregory XVI conveyed to the Knights of Malta a 200-bed hospital in Rome, which they administered for 20 years, whereupon it reverted to papal authority.

In 1856, the hospital of Tantur, between Jerusalem and Bethlehem, was funded by Count de Caboga Cerva and handed over to the Order. The hospital had a convalescent ward, and one for treating malnourished children. It was taken into protectorate by Emperor Franz Joseph of Austria, and the Grand Priory of Bohemia and Austria conveyed a sum of 176,000 gulden.

In the years 1850-1910, the Order ran the Hospital of St. Bernard and St. Margaret in Naples. In 1910, the Order turned over the hospital to the city as a hospital for the terminally ill, first equipping it with a modern, for those days, operating room,

W 1856 roku rozpoczął działalność Szpital św. Jana i św. Elżbiety w Londynie.

Od 1859 roku działa Szpital Suwerennego Zakonu Maltańskiego dla Dzieci w Mediolanie, obecnie Akademia Pediatria Suwerennego Zakonu Maltańskiego, działająca pod patronatem ONZ.

W latach 1862 – 1883 działał Szpital Najświętszej Marii Panny z Loreto w Mediolanie. Otwarto również szpital dla dzieci w Maggianico w prowincji Lecce.

Od 1866 roku rozpoczął działalność szpital w Kirling koło Wiednia. Związek Śląskich Kawalerów Maltańskich otworzył następujące szpitale – szpital św. Jadwigi w Trebnitz (Trzebnica), szpital św. Juliana w Rybniku, szpital św. Elżbiety w Schurgast (Skorogoszcz), szpital św. Elżbiety w Friedland (Korfantów), szpital św. Józefa w Reichtal (Rychtal), szpital w Niederkunzendorf (Kalinowice Dolne), szpital dziecięcy św. Anny i Caritasheim we Wrocławiu oraz szpital w Berlinie.

Towarzystwo Reńsko- Westfalskie Kawalerów Maltańskich w 1905 roku otworzyło szpital we Flensburgu, w 1910 roku – szpital Adelholzen a w 1911 roku – w Ermelinhof (dwa ostatnie szpitale znajdowały się w Bawarii).

23 maja 1928 roku nastąpiło otwarcie Poliambulatorium w Rzymie przy Pałacu Magisterialnym z gabinetami : internistycznym, okulistycznym, laryngologicznym i chirurgicznym oraz pracowniami: Bakteriologiczną, biochemiczną i radiologiczną.

Związek Polskich Kawalerów Maltańskich w latach międzywojennych otworzył szpitale w Rybniku (przejęty od Związku Śląskich Kawalerów Maltańskich), Ołyce oraz ochronkę w Rychtalu.

23 czerwca 1935 roku w wyniku zawartego porozumienia pomiędzy Zakonem Maltańskim i kapitanem regentem Najjaśniejszej Republiki San Marino otwarto w San Marino szpital Misericordia, prowadzony przez kawalerów maltańskich.

30 czerwca 1938 roku zostało otwarte Poliambulatorium w Neapolu z gabinetami: pediatrycznym, chirurgicznym, internistycznym, otolaryngologicznym, ginekologiczno-położniczym, okulistycznym, neurologicznym, psychiatrycznym i stomatologicznym.

Walka z trędem

25 czerwca w 1928 roku w Paryżu w Szpitalu św. Ludwika otwarto istniejący do dzisiaj pawilon dla trędowatych.

Leprozorium w Tigre niedaleko Aduy w Etiopii utworzone przez Związek Włoskich Kawalerów Maltańskich w 1936 roku na 36 łóżek – planowano wybudowanie w nim kaplicy katolickiej, wzorowanej na kaplicy szpitalnej z Rodos oraz kaplicy koptyjskiej.

15 stycznia 1938 roku położono kamień węgielny pod leprozorium w Selaclaca (35 km od Aksum) w Etiopii. Planowano utworzyć tutaj Instytut Suwerennego Rycerskiego Zakonu Maltańskiego dla Badań i Leczenia Trądu im. Agostino Chigi. W zaplanowanej z rozmachem inwestycji miały znajdować się obok pomieszczeń dla chorych, koloniegospodarstwa rolne, kaplica katolicka, kaplica koptyjska i meczet.

Leprozorium w Nyenga w Ugandzie zostało założone przez Związek Brytyjskich Kawalerów Maltańskich w 1936 roku.

Pomoc medyczno-humanitarna podczas wojen

Podczas wojny prusko- duńskiej w 1864 roku niemieccy kawalerowie maltańscy wysłali na front 213 osób personelu medycznego.

W czasie wojny austriacko-pruskiej w 1866 roku austriaccy kawalerowie maltańscy wybudowali szpital w Emilienhof, a Towarzystwo Reńsko-Westfalskie Maltańczyków wysłało na

known as Sala Malta - the Maltese Room.

In 1856, the Hospital of St. John and St. Elizabeth began operating in London.

The Children's Hospital of the Sovereign Order of Malta has been in operation in Milan since 1859; currently it is the Pediatrics Academy of the Sovereign Order of Malta under the patronage of the United Nations.

In 1862-1883, there was the Hospital of Our Lady of Loreto in Milan, and also children's hospital in Maggianico, Lecce Province.

In 1866, a Maltese hospital opened in Kirling, near Vienna. The Silesian Association of Knights of Malta opened the following facilities: St. Hedwig Hospital in Trebnitz, St. Julian Hospital in Rybnik, St. Elizabeth Hospital in Schurgast, St. Elizabeth Hospital in Friedland, St. Joseph Hospital in Reichtal, a hospital in Niederkunzendorf, a children's hospital and Caritasheim Hospital in Wrocław (then Breslau), and a hospital in Berlin.

The Rhenish-Westfalian Association of Knights of Malta opened a hospital in Flensburg in 1905, in Adelholzen in 1910, and in Ermelinhof in 1911 (the last two were in Bavaria).

On May 23, 1928 the Polyambulatory opened in Rome, connected with the Magisterial Palace, with departments of internal medicine, ophthalmology, laryngology, surgery, and laboratories of bacteriology, biochemistry and radiology.

In the interwar years, the Polish Association of Knights of Malta opened hospitals in Rybnik (taken over from the Silesian Association) and Ołyce, and an orphanage in Rychtal.

On June 23, 1935, as a result of an agreement between the Order of Malta and the Regent of the Serene Republic of San Marino, the Misericordia Hospital was opened in San Marino.

On June 30, 1938, the Polyambulatory was opened in Naples, with departments of pediatrics, surgery, internal medicine, otolaryngology, obstetrics-gynecology, ophthalmology, neurology, psychiatry and dentistry.

Battle against leprosy

On June 25, 1928, at the Hospital of St. Louis in Paris, a pavilion for lepers was opened; it exists to this day.

The Italian Association of Knights of Malta created in 1936 a leprosarium with 36 beds in Tigre near Aduy in Ethiopia. The building of a Catholic chapel, based on the design of the chapel on Rhodes, was planned, as well as a Coptic chapel.

On January 15, 1938, a cornerstone was laid for a leprosarium in Selaclaca, near Aksum in Ethiopia. There were plans to create here the Agostino Chigi Institute of the Sovereign Military Order of Malta for the Study and Cure of Leprosy. Besides accommodation for the sick, the ambitious design was to include agricultural facilities, Catholic and Coptic chapels and a mosque.

In 1936, the British Association of Knights of Malta founded a leprosarium in Nyenga in Uganda.

Medical and humanitarian works in wartime

During the Prusso-Danish war of 1864, German Knights of Malta sent 213 medical personnel to the front.

During the Austro-Prussian war of 1866, Austrian Knights of Malta built a hospital in Emilienhof, and the Rhenish-Westphalian Association sent 11 delegates and 336 medical personnel to the front.

During the war in Bosnia and Herzegovina in 1869, the Grand Priory of Bohemia and Moravia equipped 6 hospital trains, each with 16 railcars, for a total of about 100 beds.

In the Franco-Prussian War of 1870-1871, the Rhenish-Westphalia Association of Knights of Malta sent to the front 42 knights, 25 Commissioners of the Association, medical personnel consisting of 565 sisters and 206 brothers from monastery-run

front 11 delegatów i 336 osób personelu medycznego.

Wielki Przeorat Czech i Moraw podczas wojny w Bośni i Hercegowinie w 1869 roku wyekwipował 6 pociągów sanitarnych po 16 wagonów – łącznie ok. 100 łóżek.

Na wojnę francusko-pruską w latach 1870-1871 Towarzystwo Reńsko-Westfalskie Maltańczyków wysłało na front 42 kawalerów, 25 komisarzy Towarzystwa, personel w składzie 565 siostr i 206 braci z zakonów szpitalnych, 69 kapelanów i 8 lekarzy. Hrabia Lichnovsky wyekwipował pociąg sanitarny. Związek Śląskich Kawalerów Maltańskich udostępnił armii swoje szpitale w Berlinie, Trzebnicy, Rybniku i Wrocławiu, które łącznie udzieliły pomocy 30000 rannym, w tym 5000 oficerów. 14 sierpnia 1870 roku w Metz kawalerowie maltańscy zorganizowali pododdział medyczny, składający się z dwóch lekarzy i 12 osób personelu pomocniczego. Ponadto Związek Śląski wysłał na front 432 siostry (głównie elżbietanki) i 26 braci z zakonów szpitalnych.

W 1884 roku w wyniku porozumienia pomiędzy Suwerennym Zakonem Maltańskim a rządem Królestwa Włoch powstało Associazione dei Cavalieri Italiani per il Servizio Sanitario nella Guerra, w skrócie zwane korpusem sanitarnym.

Podczas wojny serbsko-bułgarskiej w 1885 roku Wielki Przeorat Czech i Austrii zorganizował w Niszu pociąg sanitarny liczący 25 wagonów, który transportował rannych do Belgradu. W Powstaniu Bokserów w Chinach w 1900 roku w pomoc humanitarną zaangażowało się Towarzystwo Reńsko-Westfalskie – podczas działań wojennych poległ jego członek baron Brackel.

Związek Włoskich Kawalerów Maltańskich podczas wojny włosko-tureckiej w Libii w latach 1911-1912 zaadaptował na potrzeby sanitarne statek SS Regina Margherita, który przewiózł 1162 rannych z Trypolisu do Neapolu.

Podczas wojny domowej w Hiszpanii w 1936 roku Związek Włoskich Kawalerów Maltańskich zorganizował pomoc, dostarczając 56 samochodów środków medycznych i organizując pomoc dla uchodźców.

Działalność medyczna – sanitarna podczas I Wojny Światowej

Hrabia Michel de Pierredon ocenił, że we wszystkich placówkach Zakonu Maltańskiego podczas I Wojny Światowej udzielono pomocy 800000 rannym i chorym.

Wielki Przeorat Czech i Austrii zorganizował 8 pociągów sanitarnych, każdy na 150 łóżek szpitalnych. Wykonując łącznie 1351 kursów, przewiozły one 394357 rannych i chorych. Utworzono pięć ruchomych grup chirurgicznych, które udzieliły kwalifikowanej pomocy medycznej 41450 rannym. Wielki Przeoraty Czech i Austrii zarządzał szpitalami rezerwowymi w Pozleindorf, Wiedniu i Bilinie. Przeorat prowadził również cztery domy dla ozdrowieńców – dwa w Wiedniu, we Frauenthal i Prugg. Instytucje te udzieliły pomocy 4528 chorym. Ponadto zorganizował szpital polowy w Sofii, gdzie leczono 9790 poszkodowanych.

Związek Francuskich Kawalerów Maltańskich zorganizował Szpital Pomocniczy nr 26 w Ancemont na linii St. Michel-Verdun. Szpital ten został następnie podniesiony do pierwszej kategorii i przemianowany na Szpital Pomocniczy nr 41. Działając na linii Châlons-sur-Marne – Moulins – Châlons udzielił pomocy 1235 rannym.

Związek Śląskich Kawalerów Maltańskich zorganizował 44 szpitale polowe z personelem liczącym około 1200 osób i przeznaczył pięć swoich szpitali na potrzeby ofiar wojny. Ponadto Związek Śląski zorganizował trzy jednostki z personelem 260 osób każda, szpital polowy w okupowanej Francji, bazę transportowaną obsługiwaną przez 280 siostr i 35 braci zakonnych, oraz pociąg sanitarny, który podczas 80 kursów

hospitals, 69 chaplains and 8 doctors. Count Lichnovsky outfitted a hospital train. The Silesian Association made available to the military its hospitals in Berlin, Trzebnica, Rybnik and Breslau. Together, these facilities treated 30,000 wounded, including 5,000 officers. In addition, the Silesian Association sent to the front 432 nurses (mostly Sisters of St. Elizabeth) and 26 brothers from hospital orders. On August 14, 1940, Knights of Malta in Metz organized a medical sub-section, consisting of 2 physicians and 12 paramedical personnel.

In 1884, on the basis of an agreement between the Sovereign Order of Malta and the government of the Kingdom of Italy, the Associazione dei Cavalieri Italiani per il Servizio Sanitario nella Guerra was founded; for short, it was known as the Medical Corps.

During the Serbo-Bulgarian War of 1885, the Grand Priory of Bohemia and Austria organized in Nisz a hospital train of 25 railcars for transportation of wounded to Belgrade.

The Rhenish-Westphalian Association provided humanitarian aid during the Boxer Rebellion in China. One of its members, Baron Brackel, was killed in the hostilities.

The Italian Association of Knights of Malta, during the Italo-Turkish war in Libya in 1911-1912, converted the M.S. Regina Margherita to a hospital ship; it transported 1,162 wounded from Tripoli to Naples.

During the Spanish Civil War of 1936, the Italian Association provided assistance in the form of 56 truckloads of medical supplies and organizing help for refugees.

Medical activities during World War I

Count Michel de Pierredon estimated that all of the facilities of the Order of Malta treated 800,000 wounded and sick during World War I.

The Grand Priory of Bohemia and Austria outfitted 8 hospital trains, each with 150 beds. They made a total of 1,352 trips, transporting 394,357 wounded and sick. Five mobile surgical teams were formed, which provided professional medical care to 41,450 wounded. The Grand Priory administered reserve hospitals in Pozleindorf, Vienna and Bilin, and operated four convalescent homes – two in Vienna, in Frauenthal and Prugg. The latter facilities treated 4,528 patients. In addition, the Priory organized a hospital in Sofia, where 9,790 injured were treated.

The French Association of Knights of Malta founded the Auxiliary Hospital No. 26 in Ancemont, on the route from Verdun to St. Michel. Subsequently, this hospital was raised to the first category and renamed Auxiliary Hospital No. 41. It treated 1,235 wounded from the front lines of Châlons-sur-Marne – Moulins – Châlons.

The Silesian Association organized 44 field hospitals with a total staff of about 1,200, and designated five of its stationary hospitals for the needs of victims of war. In addition, this Association fielded medical units of 256 persons each, a field hospital in occupied France, a transportation hub staffed by 280 sisters and 35 monastic brothers, and a hospital train which moved 20,000 wounded and sick in 80 trips.

The Rhenish-Westphalian Association established 24 field hospitals which treated 35,000 wounded. These hospitals were staffed by 7,722 sisters and 804 brothers from various monastic hospitals, as well as 504 chaplains. The Association gave to the military the use of its hospitals in Flensburg, Hövel and Räckelwitz, and organized the sending of care packages to the front, with a total value of about 1 million dollars.

The Maltese hospital in Adelholzen in Bavaria treated 1,500 wounded.

Members of the Italian Association of Knights of Malta were inducted into the military and were present in the head

przewiół 20000 rannych i chorych.

Towarzystwo Reńsko-Westfalskie Maltańczyków zorganizowało 24 szpitale polowe, których leczono 35000 rannych. W szpitalach tych pracowały 7722 siostry i 804 braci z zakonów szpitalnych, oraz 504 kapłanów. Towarzystwo oddało na potrzeby wojska swoje szpitale w Flensburgu, Hövel i Räckelwitz oraz organizowało paczki, wysyłane na front, na łączną wartość około 1 miliona dolarów.

W maltańskim szpitalu w Adelholzen w Bawarii leczono 1500 rannych.

Członkowie Związku Włoskich Kawalerów Maltańskich zostali zmilitaryzowani i byli obecni w Naczelnym Dowództwie i sztabach każdej armii. Związek zorganizował trzy szpitale armijne oraz jedenaście pociągów sanitarnych, mogących przewieźć 206 ciężko i 306 lekko rannych. Pociągi sanitarne Związku Włoskich Kawalerów Maltańskich łącznie przetransportowały 148000 rannych we Włoszech, Francji i Belgii. Związek zorganizował placówki medyczne działające na linii frontu, obsadzone przez chirurga i 12 osób personelu pomocniczego. Placówki te były oznaczone dwa pola - jedno białe z czerwonym krzyżem i drugie czerwone z białym krzyżem maltańskim. Włoscy kawalerowie maltańscy zorganizowali szpital na 1000 łóżek w Togliano, w którym leczono łącznie 20000 rannych i chorych oraz przystosowali Szpital św. Marty w Rzymie na 350 łóżek, gdzie udzielono pomocy 5-6 tysiącom rannych żołnierzy.

Dla licznych sierot Związek po wojnie zorganizował po wojnie domy w Maggiano, Chignolo i Chianciano.

Związek Brytyjskich Kawalerów Maltańskich liczył tylko 40 osób, toteż nie mógł rozwinąć wielkiej działalności. Udostępnił władzom wojskowym swój Szpital św. Jana i św. Elżbiety, w którym leczono około 4000 rannych.

Pomoc w klęskach żywiołowych

Zakon Maltański brał udział w organizowaniu i udzielaniu pomocy w następujących wydarzeniach:

1883 rok – pomoc dla ofiar epidemii cholery w Mediolanie.

1906 rok – pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w San Francisco.

1908 rok – podczas trzęsienia ziemi na Sycylii i Kalabrii Związek Włoskich Kawalerów Maltańskich zorganizował szpital polowy w Messynie, a dwa pociągi sanitarne przewoziły poszkodowanych do Neapolu i Rzymu.

1915 – pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Avezzano w Abruzzach, organizowana przez Związek Włoskich Kawalerów Maltańskich.

Akcje humanitarne

W okresie po I Wojnie, Towarzystwo Reńsko-Westfalskie maltańczyków prowadziło akcję „Pro Infancia”, organizując wakacje dla biednych dzieci. Związek Włoskich Kawalerów Maltańskich zorganizował pomoc zimową w Mediolanie i Rzymie oraz pomoc dla pariasów w Indiach. W roku 1932, amerykańscy kawalerowie maltańscy przekazali dotację w wysokości 120000 dolarów na szpitale w Rzymie (szczególnie na dziecięcy Szpital Bambino Gesù) oraz na Bliskim Wschodzie.

W 1835 roku zainaugurowano kursy medyczne dla misjonarzy w Szpitalu San Giacomo i Królewskiej Klinice Chorób Tropikalnych i Subtropikalnych w Poliklinice Umberta I w Rzymie.

W latach 1923- 1927 pojawił się problem ponad miliona uchodźców ormiańskich i greckich z terenów należących do Turcji. Pomoc organizował Związek Włoskich Kawalerów Maltańskich pod kierunkiem baliwa Lodovico Chigi-Albani della Rovere- późniejszego wielkiego mistrza. Zebrano środki materialne na łączną kwotę dwóch milionów dolarów. Utworzono szkołę elementarną dla dzieci z obozu uchodźców

command staffs of every army. The Association organized three military hospitals and eleven hospital trains, with a capacity of 206 gravely wounded or 306 lightly wounded soldiers. These trains moved a total of 148,000 wounded in Italy, France and Belgium. In addition, the Association established medical outposts at the very front, each staffed by a surgeon and 12 assisting persons. The outposts were marked by flags with two fields – a white one bearing a red cross, and a red one with the white Maltese Cross. Italian knights established a hospital of 1,000 beds in Togliano, which treated 20,000 wounded and sick; they also adapted to military needs the 350-bed Hospital of St. Martha in Rome, which treated 5 to 6 wounded soldiers.

After the war, the Italian Association established homes in Maggiano, Chignolo and Chicciano for the numerous post-war orphans.

The British Association of Knights of Malta had only 40 members, hence could not undertake activities on a large scale. It made its Hospital of St. John and St. Elizabeth available to the military; about 4,000 wounded were treated there.

Aid in natural disasters

The Order of Malta took part in organizing and delivering aid in the following disasters:

1883: cholera epidemic in Milan

1906: earthquake in San Francisco

1908: earthquake in Sicily and Calabria; the Italian Association organized a field hospital and two hospital trains carried the injured to Naples and Rome.

1915: earthquake in Avezzano in the Abruzzo region.

Humanitarian activities

After World War I, the Rhenish-Westphalia Association of Knights of Malta conducted a program called “Pro Infancia,” which organized vacations for children from poor families. The Italian Association provided wintertime help in Milan and Rome, and aid to pariahs in India. In 1835, medical courses for missionaries were organized at the Hospital of San Giacomo and the Royal Clinic for Tropical and Subtropical Diseases at the Umberto I Polytechnic in Rome. In 1932, American Knights of Malta made a donation of 120,000 dollars for hospitals in Rome (especially for the children’s hospital Bambino Gesù) and in the Middle East.

In 1923-1927, there arose the problem of over a million Armenian and Greek refugees from territories controlled by Turkey. The Italian Association of Knights of Malta organized aid under the direction of Bailiff Lodovico Chigi-Albani della Rovere, who later became Grand Master. The value of collected material resources was two million dollars. Schools were established: an elementary school children from the Armenian refugee camp near Bari, a secondary school for girls in Monteverde near Rome, run by Armenian Sisters of the Immaculate Conception, and one for boys in Venice, run by the Mechitarist Fathers.

In Greece, the Village of St. John was established for the refugees; on May 1, 1926, it was conveyed to the Greek Red Cross. In addition, many out-patient clinics and field hospitals were established, treating 8,000 persons.

In December of 1939, the Irish Association of Knights of Malta created the Ambulance Corps in Galway, for the purpose of training young people in first aid, care of the elderly and handicapped, assistance in natural disasters. Organized into Ambulance Units, children aged 10 to 16 are trained and provide their assistance under the direction of adults. This organization has become the model for the training of youth in many national associations, including in Poland.

ormiańskich koło Bari, a także szkoły średnie ; dla dziewcząt w Monteverde niedaleko Rzymu, prowadzoną przez armeńskie siostry od Niepokalanego Poczęcia, oraz dla chłopców w Wenecji, prowadzoną przez ojców mechtarystów.

W Grecji dla uchodźców zorganizowano Wioskę Świętego Jana, którą 1 maja 1926 roku przekazano Greckiemu Czerwonemu Krzyżowi. Poza tym zorganizowano ambulatoria i szpitale polowe, które udzieliły pomocy 8000 osobom.

W grudniu 1939 roku Związek Irlandzkich Kawalerów Maltańskich utworzył w Galway organizację Ambulance Corps, w celu szkolenia młodzieży z zakresu pomocy doraźnej, opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi oraz pomocy w klęskach żywiołowych. Zorganizowana w Ambulance Units 10-16 letnia młodzież – kadeci działa i szkoli się pod kierunkiem seniorów. Jest to obecnie organizacja modelowa i w wielu związkach narodowych w podobny sposób organizuje się młodzież, także w Polsce.

Udział w międzynarodowych organizacjach i konferencjach

Przedstawiciele Zakonu Maltańskiego uczestniczyli w konferencjach Czerwonego Krzyża od drugiej konferencji w Berlinie w 1869 roku. Przedstawicielem zakonu na tej konferencji był hrabia Othenio Lichnovsky-Werdenberg. Przedstawiciele nie uczestniczyli w trzeciej konferencji. Na piętnastej konferencji w Tokio w 1934 roku Zakon reprezentował admirał Shinjiro Yamamoto.

Przedstawiciele Zakonu brali również udział w Międzynarodowych Konferencjach Medycyny i Farmacji Wojskowej, które odbywały się co dwa lata, od kongresu w Brukseli w 1921 roku, a następnie w Paryżu, Warszawie, Londynie, Hadze, Madrycie, Brukseli, Bukareszcie i Waszyngtonie w maju 1939 roku.

Zakon Maltański uczestniczył w pracach Ligi Narodów-Delegatem Pełnomocnym Zakonu był baron Henry de Fischer.

II Wojna Światowa

7 września 1939 roku w gmachu Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej 40 w Warszawie powstał szpital zorganizowany przez Związek Polskich Kawalerów Maltańskich.

Jego komendantem został kawaler maltański dr Stanisław Lipkowski-Milewski. (Szczegółowy opis dziejów tegoż szpitala ukazał się w dwóch częściach, w Biuletynach 10 i 11.)

25 września 1939 roku podczas bombardowania zginęli pracujący w szpitalu kawalerowie maltańscy - Roman Chłapowski (zastępca komendanta szpitala) oraz Dominik Lempicki. Byli oni pierwszymi kawalerami maltańskimi poległymi podczas II Wojny Światowej. Po kapitulacji Warszawy Szpital Maltański, Szpital Ujazdowski oraz Szpital Okręgu Korpusu w Warszawie wspólnie podlegały szefostwu polskich szpitali wojskowych, na którego czele stanął płk prof. Dr med. Teofil Kucharski – komendant Szpitala Ujazdowskiego,



Szpital Maltański w Warszawie

Maltese Hospital in Warsaw

Participation in international organizations and conferences

Representatives of the Order of Malta participated in conferences of the International Red Cross beginning with the second conference in Berlin in 1869. The Order's representative at that conference was Count Othenio Lichnovsky-Werdenberg. There was no representation at the third conference. At the fifteenth conference in Tokyo in 1934, the Order was represented by Admiral Shinjiro Yamamoto.

Representatives of the Order also took part in International Conferences of Military Medicine and Pharmacy, which were held every two years, beginning in Brussels in 1921, then successively in Paris, Warsaw, London, Hague, Madrid, Brussels, Bucharest and Washington in May 1939.

The Order participated in the deliberations of the League of Nations – its Plenipotentiary Delegate to the League was Baron Henry de Fischer.

World War II

On September 7, 1939, the 7th day of the War, a hospital was established by the Polish Association of Knights of Malta in the former building of the Merchants' Association on Senatorska Street. (A detailed history of this facility was published in two parts, in our Bulletins 10 and 11.) Its director was Dr. Stanisław Lipkowski-Milewski, KM.



Dr Stanisław Milewski-Lipkowski – komendant Szpitala Maltańskiego w Warszawie

Stanisław Milewski-Lipkowski M.D. – Director of the Maltese Hospital in Warsaw

On September 25, 1939, an air raid killed two Knights of Malta working at the hospital: Roman Chłapowski (Deputy Director of the hospital) and Dominik Lempicki. They were the first Knights of Malta killed in World War II. After Warsaw's capitulation, the Maltese Hospital, the Ujazdowski Hospital and

the Hospital of the Warsaw Military Corps were jointly under the supervision of the directorate of Polish military hospitals, headed by Col. Teofil Kucharski, MD, director of the Ujazdowski Hospital and until the outbreak of the war, director of the Hospital of the Poznań Military Corps. The doctors working in these hospital had the status of prisoners of war. The Maltese Hospital treated many members of the underground resistance, including those wounded in the assassination of Franz Kutschera (SS governor of the Warsaw district, he was sentenced to death by high command of the Polish Home Army in agreement with the Polish government in exile and assassinated by the members of Polish Home Army in front of SS Headquarters in the center of Warsaw.)

During the Warsaw Uprising (August 1 – October 3 1944), the hospital changed its location twice. Two Maltese nursing sisters, Teresa and Zofia Krassowska, along with seven women paramedics, were killed in Uprising action in Old Town.

On January 1, 1945, Capt. Jerzy Dreyza, MD, became director in place of the wounded Dr. Lipkowski-Milewski. From

do wybuchu wojny komendant szpitala okręgu korpusu w Poznaniu. Lekarze pracujący w tych szpitalach mieli status jeńców wojennych. W Szpitalu Maltańskim leczono wielu członków podziemia, między innymi rannych uczestników zamachu na Kutschere. Podczas Powstania Warszawskiego Szpital dwukrotnie zmieniał miejsce pobytu. W czasie Powstania poległy na Starym Mieście dwie siostry maltańskie Teresa i Zofia Krassowskie wraz z siedmioma sanitariuszkami. 1 stycznia 1945 roku komendantem Szpitala został na miejsce rannego dr Lipkowskiego-Milewskiego kpt. dr med. Jerzy Dreyza. Od 23 marca 1945 roku szpital działał w Częstochowie jako szpital Maltański Czerwonego Krzyża. W 1949 roku został decyzją ówczesnych władz rozwiązany.

W Niemczech wielu kawalerów maltańskich niezgadających się z polityką reżimu hitlerowskiego było prześladowanych i więzionych. Odważnie przeciwstawiał się nazistom baliw Zakonu Maltańskiego Klemens August kardynał von Galen, biskup Münster – beatyfikowany w roku 2007.

Działalność współczesna

Swoją powojenną działalność Zakon Maltański rozpoczął w 1950 roku pielgrzymką do Lourdes wraz z chorymi. Pielgrzymki te obecnie odbywają się corocznie w maju. W 1956 roku Maltańczycy organizowali pomoc medyczno-humanitarną dla antykomunistycznego powstania w Budapeszcie. Wnieśli znaczący wkład do pomocy, udzielanej ofiarom trzęsień ziemi w Chile (1960), w Skopje (1961), w Algierii (1980), w Meksyku

(1985) i w ostatnim dziesięcioleciu - w Armenii, Grecji, Włoszech i Turcji. Organizowali również pomoc dla uchodźców z Europy Wschodniej, Kambodży i Wietnamu.

Od 1956 roku w Niemczech działa Malteser Hilfsdienst prowadząc szpitale, ochotnicze pogotowie ratunkowe oraz organizując akcje na terenach objętych katastrofami lub wojną. Na przykład jej członkowie organizowali pomoc dla Wietnamu, gdzie trzech wolontariuszy zmarło z głodu w północnowietnamskim obozie. Obecnie Malteser Hilfsdienst dysponuje jedenastoma szpitalami: w Bonn-Hardtberg, Rheinbach, Köln, Räckelwitz, Kamen, Duisburgu, Jülich, Simmerath, Flensburgu, Bockum-Hövel, i Brückenau oraz sześcioma domami dla osób starszych. W Bawarii działa służba maltańska niosąca pomoc ofiarom wypadków drogowych.

Fondation des Oeuvres Hospitalières Françaises (OHFOM) prowadzi około 140 placówek w 45 krajach. Koordynuje walkę z trędą, prowadząc Oddział dla Trędowatych w szpitalu św. Ludwika w Paryżu oraz wydając periodyk „Acta Leprologica”. W Fostille w Hiszpanii działa ośrodek szkoleniowy dla personelu leprozoriów. Leprozoria maltańskie działają w Brazylii, Salvadorze, Beninie, Togo, Somalii, Gabonie, Kamerunie, Ugandzie, Erytrei, Libanie, Syrii i Indiach.

Zakon utworzył Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Pomocy Trędowatym (Comité Executif International pour l'Assistance aux Lepreux) z siedzibą w Genewie. Inną organizacją międzynarodową Zakonu jest Pomoc Międzynarodowa Zakonu Maltańskiego w Walce z Głodem, Nędzą, Chorobami i Ignorancją w Świecie (Aide Internationale de l'Ordre de Malte pour la Lutte contre La Faim, La Misère, La Maladie et l'Ignorance) z siedzibą w Rzymie i agendami w Chile, Etiopii, Japonii, Jordanii, byłej Jugosławii, Kenii, Kolumbii, Korei Południowej, Malcie, Nigerii, Pakistanie, Burkina Faso, Rumunii i Somalii.

Emergency Corps of the Order of Malta (ECOM) z siedzibą w Brukseli koordynuje pomoc dla rejonów ogarniętych wojnami i klęskami żywiołowymi. Kor-

March 23 1945, the hospital operated in Częstochowa as the Maltese Hospital of the Red Cross. In 1949 it was dissolved by decision of the then governing (Communist) authorities.

In Germany, many Knights of Malta who disagreed with the politics of the Nazi regime were persecuted and jailed. Heroic resistance to the Nazis was given by Bailiff of the Order Klemens August Cardinal Galen, Bishop of Münster – he was beatified in 2007.

Contemporary activities

The Order resumed its postwar activities in 1950 with a pilgrimage of the sick to Lourdes – to this day, such pilgrimages are repeated annually in May. In 1956, the Knights organized medical and humanitarian aid for the anti-Communist insurrection in Budapest. They made significant contributions to the assistance given to victims of earthquakes in Chile (1960), Skopje (Yugoslavia, 1961), Algeria (1980), Mexico (1985), and

in the last decade, in Armenia, Greece, Italy and Turkey. They also provided aid to refugees from Eastern Europe, Cambodia and Vietnam.

In Germany, the Malteser Hilfsdienst has been in operation since 1956, running hospitals, volunteer emergency services, organizing activities in areas of disasters or wars. For example, its members provided aid to Vietnam, where three volunteers starved to death in a North Vietnamese camp. Currently, Malteser Hilfsdienst operates eleven hospitals: in Bonn-Hardtberg, Rheinbach, Cologne, Räckelwitz, Kamen, Duisburg, Jülich, Simmerath, Flensburg, Bockum-Hövel, Brückenau; and six homes for seniors. In Bavaria, there is a Maltese service bringing assistance to victims of road accidents.



Klemens August kardynał von Galen

The Fondation des Oeuvres Hospitalières Françaises operates some 140 facilities in 45 countries. It coordinates the battle against leprosy by directing the Leprosy Department in St. Louis Hospital in Paris, and by publishing the periodical *Acta Leprologica*. In Fostille, Spain, there is a training center for staff of leprosaria. Maltese leprosaria operate in Brazil, San Salvador, Benin, Togo, Somalia, Gabon, Cameroon, Uganda, Eritrea, Lebanon, Syria and India. The Order has established the Comité Executif International pour l'Assistance aux Lepreux, based in Geneva.

Another international organization of the Order is Aide Internationale de l'Ordre de Malte pour la Lutte contre La Faim, La Misère, La Maladie et l'Ignorance (International Assistance of the Order of Malta in the Struggle Against Hunger, Poverty, Sickness and Ignorance) based in Rome, with offices in Chile, Colombia, Ethiopia, Japan, Jordan, Kenya, South Korea, Malta, Nigeria, Pakistan, Burkina Faso, Romania, Somalia and the former Yugoslavia.

Emergency Corps of the Order of Malta (ECOM), based in Brussels, coordinates assistance to regions afflicted with natural disasters and wars. The Corps began its work in 1994 during the conflict around the African

Szpital maltański w Bonn - Hardtberg

Maltese Hospital in Bonn-Hardtberg



pus rozpoczął swoją pracę w 1994r. podczas konfliktu w rejonie afrykańskich Wielkich Jezior. W 1999 roku ECOM udzielił pomocy uchodźcom albańskim z Kosowa w Albanii i Macedonii. Pomoc obejmowała dystrybucję żywności, ubrań, zorganizowanie obozu dla uchodźców w Skhodra, placówek medycznych w Durres i Vucitrin koło Mitrovicy oraz przygotowanie mieszkań w Prizrenie, Mitrovicy i Pecu. Organizowano również w ramach ECOM pomoc dla ofiar przemocy w Timorze Wschodnim i ofiar powodzi w Mozambiku. W bliskiej przyszłości ECOM zamierza rozwinąć swoją działalność w Czarnogórze, Angoli i Czeczenii.

Centre de Coordination pour l'Amerique w Miami prowadzi pomoc dla ubogich w krajach Ameryki Łacińskiej (głównie dzieci). W Brazylii organizuje ochronki dla dzieci samotnych matek z dzielnic nędzy, a w Ekwadorze- dla dzieci kalekich. Ochronki dla dzieci zorganizowano również w Europie, na przykład w Chorwacji założono ośrodek dla dzieci poszkodowanych przez wojnę.

W Irlandii działa Ambulance Corps- około 800 kadetów kształci się w udzielaniu pierwszej pomocy, opiece nad osobami chorymi i w podeszłym wieku. Zdobyte wiadomości i umiejętności wykorzystuje w praktyce, między innymi zabezpieczając pod względem medycznym wizyty papieskie.

Na członkach Związku Włoskich Kawalerów Maltańskich opiera się działalność korpusu sanitarnego i CISOM- organizacji obrony cywilnej. Związek prowadzi szpitale w Rzymie: San Giovanni alla Magliana, Klinikę Carlo Baduel oraz dom dla rekonwalescentów Buon Pastore, przychodnię przy Via Labica oraz ambulatorium na Placu św. Piotra. Poza tym znana jest Akademia Pediatria w Mediolanie oraz szpitale w : Nettuno, Peruggii, Salerno, Pawii i Wenecji. W swych ośrodkach we Włoszech Zakon zajmuje się głównie problemem cukrzycy.

Związek Brytyjskich Kawalerów Maltańskich prowadzi szpital św. Jana i św. Elżbiety w Londynie oraz siedemnaście domów dla osób starszych.

Na uwagę zasługuje coroczny udział Maltańczyków w tradycyjnej pielgrzymce Związku Francuskich Kawalerów Maltańskich z Paryża do Chartres na uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Organizują oni szpital polowy i pomoc medyczną dla blisko 20000 pielgrzymów.

Od 1993 roku w Poznaniu działa Specjalistyczna Przychodnia Onkologiczna „Pomoc Maltańska” przy Parafii Św. Jana Jerozolimskiego za Murami, zajmująca się diagnostyką i leczeniem nowotworów piersi u kobiet.

W czerwcu 2000 roku otwarto Dom Samopomocy- Dom Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie pod Poznaniem. Jest to dom dziennego pobytu dla osób z upośledzeniem umysłowym, które zakończyły już edukację w szkole specjalnej, prowadzący terapię zajęciową i ruchową.

W Polsce działa ponadto Maltańska Służba Medyczna - Pomoc Maltańska z centralą w Krakowie, wzorowana na podobnych organizacjach w Irlandii i Niemczech. Jej oddziały są w Krakowie, Bochni, Katowicach, Płocku, Bielsku-Białej, Chrzanowie, Częstochowie, Krośnie, Mszanie Dolnej, Myślenicach, Skawinie, Tarnowie, Wieliczce, Białymstoku, Olsztynku, Nowej Rudzie, Koszalinie, Słupsku, Pile, Szczecinie i innych miastach. (obecnie w 27 ośrodkach-przyp. red.)

W Katowicach działa dom dla młodzieży uzależnionej i zagrożonej, pochodzącej ze środowisk kryminogennych – Dom Aniołów Stróżów.

Podczas powodzi w 1997 roku Związek Polskich Kawalerów Maltańskich rozdysponował pomoc finansową i rzeczową, przekazaną przez związki: francuski, niemiecki, irlandzki, hiszpański, szwajcarski, holenderski, belgijski i węgierski. Dzięki zgromadzonym środkom udało się między innymi odbudować zniszczoną kotłownię w szpitalu w Szczyrzycu, niedaleko Nowego Sącza oraz wspomóc 250 rodzin z Opola i Łądką Zdroju.

Great Lakes. In 1999 ECOM provided assistance to Albanian refugees from Kosovo in Albania and Macedonia, in the form of food, clothing, residence camps in Skhodra, medical facilities in Durres and Vucitrin near Mitrovica, and preparing places of residence in Prizren, Mitrovica and Pecu. Help was provided by ECOM for victims of violence in East Timor and flood victims in Mozambique. In the near future, ECOM intends to expand its activities in Montenegro, Angola and Chechnya.

Centre de Coordination pour l'Amerique in Miami provides assistance to the poor, mainly children, in Latin America. It establishes daycare centers for children of single mothers in Brazil, and centers for physically handicapped children in Ecuador. Children's care centers have also been established in Europe, for example, a center to care for child victims of the war in Croatia.

The Ambulance Corps continues to operate in Ireland – about 800 cadets are training in providing first aid, caring for the handicapped and seniors. The skills they learn are put to practical use, for example providing emergency medical services during papal visits.

The activities of the Italian Medical Assistance Corps and CISOM, a civil defense organization, depend on the members of the Italian Association of Knights of Malta. The Association operates these facilities in Rome: San Giovanni alla Magliana Hospital, Carlo Baduel Clinic, convalescent center Buon Pastore, out-patient clinics on Via Labica and Piazza Venezia. In addition, there is a Pediatric Academy in Milan and hospitals in Nettuno, Peruggi, Salerno, Pavia and Venice. The Order's medical centers in Italy primarily concern themselves with the problem of diabetes.

The British Association of Knights of Malta operates the Hospital of St. John and St. Elizabeth in London, plus seventeen homes for seniors.

Each year, Knights of Malta participate in the traditional pilgrimage of the French Association from Paris to Chartres for the Feast of Pentecost. They organize a field hospital and medical assistance for close to 20,000 pilgrims.

Since 1993, in Poznań there is the Specialized Oncological Clinic "Maltese Assistance" at the Parish of St. John of Jerusalem Beyond the Walls; it specializes in diagnosing and treating women's breast cancers.

In June of 2000, the Polish Association opened a Maltese Assistance Center in Puszczykowo near Poznań. It is a daycare center providing occupational and physical therapy for persons with mental handicaps who have completed their education in special needs classes.

Also in Poland, there is the Maltese Medical Assistance, based in Kraków, modeled on similar Ambulance Corps organizations in Ireland and Germany. It has chapters in over two dozen Polish cities (currently 27 locations – Ed.)

In Katowice there is a center for addicted and troubled youth from criminogenic environments, called the Guardian Angel House.

During the catastrophic floods of 1997, the Polish Association of Knights of Malta received financial and material assistance from associations in France, Germany, Ireland, Spain, Switzerland, Netherlands, Belgium and Hungary. Thanks to the resources received, it was possible to rebuild the ruined heating plant at the hospital in Szczyrzyc, near Nowy Sącz, and to provide aid to 250 families.

Na głównej bramie miasta Rodos, zwanej przez chrześcijan Bramą Świętej Katarzyny, a przez Turków Bramą Bazarową, Wielki Mistrz Pierze d'Aubusson umieścił napis - PALIN DARRO – „zniszczony (taki sam) powstaje na nowo”. Słowa te oddają w pełni charakter powołania Zakonu Maltańskiego, który po momentach niepowodzeń zawsze wznowia swoją działalność w myśl dewizy „Tuitio fidei et obsequium pauperum”, dostosowując ją do bieżących potrzeb i oczekiwań.

Atop the main gate of the City of Rhodes, known to Christians as the Gate of St. Catherine and to Turks as the Bazaar Gate, Grand Master Pierre d'Aubusson placed the sign PALIN DARRO – destroyed and rebuilt. These words fully reflect the spirit of the mission of the Order of Malta, which after periods of defeat always renews its activities in accordance with its motto, “Tuitio fidei et obsequium pauperum”, adjusting to contemporary needs and expectations.

(Translated by Tadeusz Mirecki)

Raport z działalności Oddziału Radomsko-Lubelskiego Fundacji Polskich Kawalerów Maltańskich

„Pomoc Maltańska” w ostatnim roku sprawozdawczym

Report of the recent activities of the Radom-Lublin Chapter of the Foundation of Polish Knights of Malta “Maltese Assistance”

Robert Wiraszka

I.

W dalszym ciągu prowadzimy Charytatywne Wypożyczalnie Sprzętu Ortopedycznego i Medycznego:

w Płocku - dr inż. Paweł Jelec

w Żabiej Woli k. Lublina - Konfr. Andrzej Rojowski

w Radomiu (1) - ks. Andrzej Tuszyński

w Radomiu (2) - wspólnie z diecezjalnym Caritas

w Kozienicach - wspólnie z samorządem

w Warszawie - magazyn prowadzi Pan Krzysztof Wardawy

Działalność tych Wypożyczalni koordynują kfr. kfr. Grzegorz Izbicki i Robert Wiraszka

II.

W Radomiu prowadzimy Ośrodek Pomocy dla osób niepełnosprawnych: Centrum Doradcze „Otwarte Serca” - prowadzi go Pani Maria Mazurkiewicz. Jest to bardzo cenna inicjatywa odpowiadająca na istotne zapotrzebowanie społeczne; zdecydowanie w naszej opinii warta kontynuowania.

III.

W Tomaszowie Lubelskim - paczki dla potrzebujących na Wigilię i Wielkanoc organizował Konfr. Aleksander Cieślak. Udzielamy także pomocy rzeczowej i finansowej osobom indywidualnym, które się do nas zgłaszają z taką potrzebą, w Tomaszowie Lubelskim, Lublinie i Radomiu.

W Radomiu współpracujemy z Centrum Młodzieży „Arka” prowadzonym przez naszego kapelana, ks. Andrzeja Tuszyńskiego (Maltańskie Centrum Pomocy Medycznej i Społecznej)

Za wszelką pomoc w pozyskiwaniu środków finansowych i sprzętu gorąco dziękujemy P.T. Członkom Zakonu: ks. Leonowi Brzezini, JWP Izabeli Caillot, JWP Stanisławowi Górskiemu, JWP Markowi de Skowronski i JWP Zbigniewowi Chłapowi oraz spoza ZPKM: JWP. Alicji Czarnieckiej, JWP. Jadwidze Czarторыskiej, JWP. Joannie Milek, płk. Guido Stoeckli, dr Armin Imhof, p. Andre Cartier, i płk. Ryszardowi Brysiowi, przesłowi Fundacji Pomocy Poszkodowanym Lotnikom „Ikar” z Radomia.

I.

We continue to operate Charitable Rental Facilities of Orthopedic and Medical Equipment:

in Plock: Paweł Jelec, EngD

in Żabia Wola near Lublin: Confr. Andrzej Rojowski

in Radom: Rev. Andrzej Tuszyński

in Radom: together with the Archdiocesan Caritas

in Kozienice: together with the local government

in Warsaw: storeroom managed by Mr. Krzysztof Wardawy.

The activities of all of these centers are coordinated by Confrs. Grzegorz Izbicki and Robert Wiraszka.

II.

In Radom we operate the “Open Heart” Assistance Center for the handicapped, under the direction of Ms. Maria Mazurkiewicz. It is a very worthwhile initiative satisfying a very real social need, in our opinion well worth continuing.

III.

In Tomaszów Lubelski, Confr. Aleksander Cieślak has arranged for parcels for the needy at Christmas and Easter. In Tomaszów Lubelski, Lublin and Radom we also provide material and financial assistance to individuals who identify their needs to us.

In Radom we cooperate with the “Arka” Centre for Youth, under the direction of our chaplain Rev. Andrzej Tuszyński of the Maltese Center for Medical and Social Assistance.

For assistance in obtaining equipment and financial resources, we express our sincere thanks to members of the Order: Rev. Leon Brzezina, Izabela Caillot, Stanisław Górski, Marek de Skowronski and Zbigniew Chłap; persons outside the Association: Ms. Alicia Czarniecka, Ms. Jadwiga Czarторыska, Ms. Joanna Milek, Col. Guido Stoeckli, Dr. Armin Imhof, Mr. Andre Cartier, and Col. Ryszard Bryś, president of the “Ikar” Foundation for Assistance to Injured Pilots in Radom.

(Translated by Tadeusz Mirecki)

Szpitalnik ZPKM dr. Tomasz Krupiński złożył, w dniu 26 września, wizytę w Specjalistycznej Przychodni Onkologicznej w Poznaniu "Pomoc Maltańska" i zapoznał się z jej bazą, personelem i działalnością medyczną. Rolę gospodyni pełniła nasza Dama Maltańska dr. Grażyna Zengteler. Dużą część wizyty poświęcono dyskusji o budowie nowej siedziby przychodni oraz Komandorii na Malcie w Poznaniu, zwłaszcza w aspekcie działalności medycznej w szerokim kontekście aktualnie panujących zasad w sektorze ochrony zdrowia w Polsce. Efektem tej wizyty jest między innymi przedstawiony poniżej raport z działalności Przychodni za lata 1997 - 2008. Podkreślić należy kilkunastoletnią tradycję tej przychodni, pełne zaangażowanie personelu na zasadach całkowitego wolontariatu i profesjonalizm medyczny specjalistycznej przychodni. Nieodpłatna, pełna pomoc medyczna onkologicznie chorym pacjentkom w sposób jednoznaczny wpisuje się w misję Zakonu. Szpitalnik ZPKM dziękuje w imieniu swoim i Zarządu kfr. Andrzejowi Meeson-Kielanowskiemu, innym konfratrom z Wielkiej Brytanii, oraz darczyńcom za zbiórkę środków na zakup nowego mammografu (red.)

Specjalistyczna Przychodnia Onkologiczna w Poznaniu „Pomoc Maltańska”
pod wezwaniem św. Jana Jerozolimskiego

SPRAWOZDANIE Z LAT 1997 - 2008

Grażyna Zengteler

1) Adres:

Specjalistyczna Przychodnia Onkologiczna Fundacji
św. Jana Jerozolimskiego - "Pomoc Maltańska" przy
parafii p.w. św. Jana Jerozolimskiego za Murami
61-113 Poznań, ul. Świętojańska 1

2) Kierownictwo:

dr n.med.. Grażyna Zengteler - wg rejestru

3) Wolontariusze:

58 wolontariuszy, w tym 32 lekarzy, masażysta oraz
9 lekarzy zaprzyjaźnionych konsultantów. Liczba sta-
ła od 14 lat.

4) Działalność:

Przychodnia powołana przez Fundację w marcu 1992r,
przyjęcie pierwszego pacjenta - marzec 1993 r.
Przychodnia zarejestrowana w 1994 r. przez Wojewo-
dę Wielkopolskiego jako Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej z 17- ma gabinetami lekarskimi:

-onkologiczny ogólny i opieki hospicyjnej, radiologicz-
ny i ultrasonograficzny (USG), mammograficzny
(MMR), ginekologiczny, densytometryczny, histopa-
tologiczny, cytologiczny i biopsji cienkoigłowej (BAC),
chirurgiczny, pulmonologiczny, internistyczny i kar-
diologiczny, ortopedyczny, urologiczny, psychiatrycz-
ny, psychologiczny, zabiegowy ambulatoryjny, psy-
chologii rodzinnej, pediatryczny, gabinet masażu

5) Akcje:

Udział w pielgrzymkach do Lourds - G. Zengteler -
2001, 2002, 2004, 2005, 2006, 2008

Udział w pielgrzymkach na Jasną Górę - G. Zengte-
ler - 2004-2008

Udział w pielgrzymkach na Jasną Górę wraz z 15
pracownikami przychodni - G. Zengteler - 2005-
2008

6) Liczba przepracowanych godzin:

116 godzin tygodniowo, 5 168 godzin rocznie, 72
352 przepracowanych godzin wolontariatu za 14
lat pracy

7) Wyposażenie:

- I - 1999 r.: aparat do MMR - „MAMEX”, automa-
tyczna ciemnia do mammografii, aparat do
USG - „ALOKA”, sondy do brzucha i piersi
- II - 2000 r.: mikroskop, mikrotom, sonda do USG
ginekologiczna, sonda do rektoskopii
- III - 2001 r.: 2-gi aparat do USG - „ALOKA 1100”,
sonda urologiczna, urządzenie do biopsji cien-
koigłowej i prostaty
- IV - 2002 r.: aparat densytometryczny „LUNAR DPX
10”, komputer z oprogramowaniem, drukarka
- V - 2003 - 2007 r.: nie doposażono nowym sprzę-
tem medycznym z braku funduszy
- VI - 2008 r.: zakup nowego mammografu z ate-
stem Unii Europejskiej - dzięki Konfratrom z
Londynu

8) Uzyskanie Certyfikatów Unii Europejskiej przez
2 techniczki obsługujące densytometr, po odbyciu
kursów specjalistycznych w Atenach i Barcelonie w
2005r.

9) Liczba pacjentów przyjętych do 05.10.2008r:

"Pomoc Maltańska" - Poznań	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	RAZEM
<i>Całkowita liczba pacjentów</i>	7310	6126	6507	6050	5920	4890	5820	6570	6866	6411	5143	2540	70 153
<i>ilość MMR = USG</i>	1347	3617	4217	4115	4225	4102	4310	3970	2170	2320	2715	776	37 884
<i>ilość biopsji cienkoigłowych</i>	379	655	720	690	570	510	534	590	268	257	173	37	5 383
<i>zabiegi ambulatoryjne</i>	65	52	64	65	63	12	15	17	32	24	34	16	459
<i>densytometria</i>	0	0	0	0	0	170	890	2807	1538	1760	1311	821	9 297

10) Inne informacje:

Wartość wypracowana przez Przychodnię „Pomoc Maltańska” w Poznaniu jako darowizna na rzecz Kościoła Rzymsko-Katolickiego - działalność charytatywno-opiekuńcza w latach 2004 i 2008:

"Pomoc Maltańska" - Poznań		2004	2005	2006	2007	2008
średni koszt wizyty	70 zł	480 620 zł	459 900 zł	448 770 zł	360 010 zł	177 800 zł
średni koszt badania MMR +USG	120 zł	260 400 zł	476 400 zł	278 400 zł	325 800 zł	93 120 zł
średni koszt biopsji cienkoigłowej	150 zł	40 200 zł	88 500 zł	38 550 zł	25 950 zł	5 550 zł
Średni koszt badania densometrycznego	190 zł	292 220 zł	533 330 zł	334 400 zł	249 090 zł	155 990 zł
średni koszt zabiegu	200 zł	6 400 zł	3 400 zł	4 800 zł	6 800 zł	3 200 zł
		1 079 840 zł	1 561 530 zł	1 104 920 zł	967 650 zł	435 660 zł

W latach 1993/2008, działalności „Pomocy Maltańskiej” w Poznaniu objęła 74330 pacjentów z terenu całej Polski **bez skierowań i opłat**

Podane wartości nie obejmują wizyt u psychologa, urologa itd., tylko wyspecyfikowane w tabeli przypadki.

"Pomoc Maltańska" - Poznań		Łącznie	5 149 600 zł
średni koszt wizyty	70 zł	1 927 100 zł	
średni koszt badania MMR +USG	120 zł	1 434 120 zł	
średni koszt biopsji cienkoigłowej	150 zł	198 750 zł	
średni koszt badania densometrycznego	190 zł	1 565 030 zł	
średni koszt zabiegu	200 zł	24 600 zł	

Z powodu awarii marmografu gabinet był nieczynny przez 5 miesięcy w 2008r.

Wysoko wyspecjalizowana wspólnota przychodni „Pomoc Maltańska” w Poznaniu bezinteresownie służy bliżnim od 16 lat w ramach charytatywno opiekuńczej działalności Zakonu Maltańskiego i Kościoła Katolickiego. Pacjenci przyjmowani są z terenu całej Polski bez skierowań i opłat. W ostatnim 10-cio leciu darowizna z pracy przychodni na rzecz społeczeństwa wyniosła 5 149 600 zł.

On September 26, 2008, the Hospitaller of the Polish Association, Dr. Tomasz Krupiński, visited the Specialized Oncological Clinic "Maltese Assistance" in Poznań, and became familiar with its facility, personnel and medical activities. His hostess was Dr. Grażyna Zengteler, DM, director of the Clinic. A large part of the visit was spent on discussions of building a new structure for the Clinic, and the position of the Maltese Commandery in Poznań in the broader context of principles of health care practiced in Poland. One effect of this visit is the report, presented herein, of Clinic's activities for the period 1997 to 2008. One should note the history of this Clinic, extending over more than a dozen years, the engagement of the staff on a totally voluntary basis, and the specialized medical professionalism. Full medical assistance to female oncology patients, at no charge, is an unambiguous fulfillment of the Order's mission. The Hospitaller of the Polish Association expresses thanks, in his own name and that of the Board of the Association, to Confr. Andrzej Meeson-Kielanowski, other Confreres from Great Britain and all contributors to the fund for purchase of a new mammograph (Ed.)

Specialized Oncological Clinic „Maltese Assistance” in Poznań
at the Parish of St. John of Jerusalem Beyond the Walls

REPORT FOR THE YEARS 1997 - 2008

Grażyna Zengteler

1) Address:

Specialized Oncological Clinic of the Foundation of St. John of Jerusalem - „Maltese Assistance” at the Parish of St. John of Jerusalem Beyond the Walls

61-113 Poznań, ul. Świętojańska 1

2) Management:

Grażyna Zengteler, MD

3) Volunteers:

58 volunteers, including 32 physicians, 1 masseur, 9 physicians associated on a consulting basis. Numbers unchanged for 14 years.

4) Activities:

Clinic founded by the Foundation in March 1992; first patient accepted in March 1993.

Clinic registered by the Governor of Wielkopolska Province in 1994 as a Non-Public Facility of Health Care with 17 medical offices:

-general oncology and hospice care-radiology and ultrasonography (USG), mammography (MMR), gynecology, densitometry, histological, cytological and thin-needle biopsy (BAC), surgical, pulmonology, internal medicine and cardiology, orthopedics, urology, psychiatry, psychology, out-patient preventive care, family psychology, pediatrics, massage

5) Participation:

Participation in pilgrimages to Lourdes - G. Zengteler - 2001, 2002, 2004, 2005, 2006, 2008,

Participation in pilgrimages to Częstochowa -

G. Zengteler - 2004-2008,

Participation in pilgrimages to Częstochowa - G. Zengteler with 15 staff members of the Clinic - 2005-2008

6) Hours worked:

116 person-hours per week, 5 168 person-hours per year, 72 352 person-hours by volunteers over 14 years

7) Equipment:

I - 1999: mammograph - „MAMEX” automatic developer for mammograms ultrasonograph - „ALOKA”, ultrasonograph probes for abdomen and breast

II - 2000: microscope, microtome, gynecological ultrasound probe, rectal ultrasound probe

III - 2001: 2nd ultrasonograph - „ALOKA 1100”, urological ultrasound probe, equipment for thin-needle biopsies of the prostate

IV - 2002: densitometer „LUNAR DPX 10”, computer and programs printer

V - 2003 - 2007: No new equipment because of a shortage of funds

VI - 2008: new mammograph, certified by EU, thanks to Confreres from London

8) Obtaining of EU Certification by 2 female technicians in operating a densitometer, after completing specialized training in Athens and Barcelona in 2005r.

9) Number of patients received to Oct. 5, 2008:

"Maltese Assistance" - Poznań	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	TOTAL
Total number of patients	7310	6126	6507	6050	5920	4890	5820	6570	6866	6411	5143	2540	70 153
Mammography = Ultrasound	1347	3617	4217	4115	4225	4102	4310	3970	2170	2320	2715	776	37 884
Thin-needle biopsies	379	655	720	690	570	510	534	590	268	257	173	37	5 383
Out-patient treatments	65	52	64	65	63	12	15	17	32	24	34	16	459
Densitometry	0	0	0	0	0	170	890	2807	1538	1760	1311	821	9 297

10) Other information:

Value of services by the Clinic in Poznań as a charitable donation to the Roman Catholic Church in 2004-2008

"Maltese Assistance" - Poznań		2004	2005	2006	2007	2008
average cost of visit	70 zł	480 620 zł	459 900 zł	448 770 zł	360 010 zł	177 800 zł
average cost of mammograph + ultrasound	120 zł	260 400 zł	476 400 zł	278 400 zł	325 800 zł	93 120 zł
average cost of thin-needle biopsy	150 zł	40 200 zł	88 500 zł	38 550 zł	25 950 zł	5 550 zł
average cost of densitometry measurement	190 zł	292 220 zł	533 330 zł	334 400 zł	249 090 zł	155 990 zł
average cost of out-patient treatment	200 zł	6 400 zł	3 400 zł	4 800 zł	6 800 zł	3 200 zł
		1 079 840 zł	1 561 530 zł	1 104 920 zł	967 650 zł	435 660 zł

in the years 1993-2008, the „Maltese Assistance” Clinic in Poznań treated 74,330 patients from all over Poland, **without charge and without requiring referrals.**

The values given above do not include treatments by psychologists, urologists, etc, but are limited to the services specified.

"Maltese Assistance" - Poznań		Totals 2004-08	5 149 600 zł
average cost of visit	70 zł	1 927 100 zł	
average cost of mammograph + ultrasound	120 zł	1 434 120 zł	
average cost of thin-needle biopsy	150 zł	198 750 zł	
average cost of densitometry measurement	190 zł	1 565 030 zł	
average cost of out-patient treatment	200 zł	24 600 zł	

The mammograph was out of operation for 5 months in 2008 due to equipment failure

The highly specialized staff of the "Maltese Assistance" Clinic in Poznań has for 16 years served the community at no charge, within the framework of the charitable activities of the Order of Malta and the Catholic Church. Patients are received from throughout Poland, without referrals or fees. In the past 10 years, the value of services rendered to society totalled 5,149,600 zł.

(Translated by Tadeusz Mirecki)

XXV Międzynarodowy Letni Obóz Zakonu Maltańskiego dla Młodzieży Niepełnosprawnej Austria, Stams 26.07 – 02.08.2008

*XXV International Summer Camp of the Order of Malta
for Disabled Youth*

Stams, Austria, July 26 – August 2, 2008

Maria Belina Brzozowska, Marianna Górka

Dwadzieścia pięć lat temu w Austrii po raz pierwszy dano młodym niepełnosprawnym możliwość uczestniczenia w Międzynarodowym Obozie Zakonu Maltańskiego, a przez to zdobycia nadzwyczajnych osobistych doświadczeń, które nie są dla nich osiągalne w codziennym życiu.

Tegoroczny obóz odbył się ponownie w Austrii, w malowniczo położonej tyrolskiej miejscowości Stams, w dniach od 26 lipca do 2 sierpnia. Gościł nas opat tamtejszego klasztoru. Na obozie obecny był Jörg Jakobljevič, pomysłodawca tych dorocznych spotkań. Swoją obecnością zaszczytili nas również Wielki Mistrz Zakonu J.E. Matthew Festing oraz Wielki Szpitalnik J.E. Albrecht von Boeselager. Jeśli chodzi o Wielkiego Mistrza Zakonu zdarzyło się to bodajże po raz drugi w historii obozów, więc tym bardziej zrobiło nam to wielką przyjemność.

W tym roku po raz kolejny polska grupa była jedną z najliczniejszych: 24 osoby w tym 11 podopiecznych. Łącznie z Polski było nas na obozie 29 osób, gdyż kilka osób pracowało jako wolontariusze przy organizacji obozu, natomiast jedna podopieczna i jedna opiekunka były w grupie włoskiej. Łączna ilość uczestników obozu to około 500 osób.



Twenty-five years ago in Austria, handicapped young people had the first opportunity of participating in the International Camp of the Order of Malta. This provided them with extraordinary personal experiences not available to them in their everyday lives.

This year's camp returned to Austria, in the picturesque Tyrolean town of Stams. The host was the abbot of the abbey there. Jörg Jakobljevič, the originator of the idea of the camps, was present, and we were honored by the presence of Grand Master H.E. Matthew Festing and Grand Hospitaller H.E. Albrecht von Boeselager. This was probably only the second time that a Grand Master visited such a camp, so we felt especially honored.

Again this year, the Polish contingent was one of the most numerous: 24 persons, of whom 11 were handicapped. Altogether, there were 29 persons from Poland, as several worked in the camp administration, and one caregiver and one handicapped were in the Italian group. The total number of participants was about 500.



fof. Film Team, IMS Stams 2008

Prezentacja
polskiej flagi,
Eta
Antonina,
Przemek
i Grzegorz

Presentation of
Polish flag



fof. Film Team, IMS Stams 2008

Motto: "Take me higher!"

The program of this year's camp was very rich and intensive, and provided unforgettable experiences for everyone. The week began with a mass and opening ceremony, in which members of the Order also took part. Subsequently, the program included workshops and an evening for presenting different national contingents – an evening full of joy, laughter and national culinary specialties.

Already the following day we left on our first trip, to Innsbruck, the capital of the region. The Polish group, energetic as always,

Msza św.
otwierająca
obóz

Holy Mass for
the opening of
the camp

Motto: „Take me higher!”

Program tegorocznego obozu był bardzo intensywny i bogaty. Każdemu dostarczył niezapomnianych wrażeń. Tydzień rozpoczął się mszą św. oraz uroczystościami otwierającymi obóz, w których uczestniczyli również członkowie Zakonu. Kolejnym punktem programu były warsztaty oraz wieczór z prezentacją poszczególnych delegacji narodowych, pełen radości, śmiechu i narodowych specjalów kulinarnych.

Już następnego dnia wyjechaliśmy na pierwszą wycieczkę, do Innsbrucka, stolicy regionu. Polska ekipa jak zawsze bardzo energiczna zamiast zgodnie z planem zwiedzać miasto udała się kolejką wysokogórską na 3000 m n.p.m., aby podziwiać niezwykłą panoramę otaczających miasto Alp. Tam Marynka, jedna z opiekunek, uraczyła nas, na zielonej trawie, recytacją bajki o Czerwonym Kapturku.

Szybowiec, rafting, floating i alpejskie zoo

Tradycją obozu jest dzień wycieczek. Każdy z podopiecznych sam dokonuje wyboru spośród długiej listy aktywności proponowanych przez organizatorów. W tym roku wyjątkową popularnością wśród nas cieszyły się sporty wodne: floating i rafting. Rwącą górską rzeką spływaliśmy odpowiednio, tratwą Kuba, Małgosia i Ewa, a pontonem Rafał. Zawojowaliśmy też przestworza. Bartek i Sylwia unieśli się w powietrze na szybowcach. Dla Bartka był to już drugi lot, gdyż na poprzednim obozie miał okazję doświadczyć tej podniebnej przygody. Natomiast Przemek i Eta wybrali się do Planetarium, gdzie podziwiali odległe galaktyki szukając innych form życia. Alpejskie zoo okazało się natomiast bardzo wymagające, jeśli chodzi o wyobraźnię. Wszystkie zwierzęta gdzieś się pochowały, mimo, że Aneta wypatrywała ich pilnie. Towarzyszący każdemu z podopiecznych opiekunowie, wrócili równie zachwyceni.

Świat kryształów, Christopher's Cup i Procesja z pochodniami

Dzień zaczęliśmy śniadaniem o 6:30 rano, po którym pojechaliśmy prosto do siedziby firmy Swarovski, aby podziwiać ekspozycję przygotowaną dla turystów. Co poniektórzy mieli również okazję wykapać się w fontannie o przedziwnych kształtach...

Po powrocie zaczęliśmy przygotowania do Christopher's Cup czyli zawodów gry w krykieta. Reprezentowali nas Rafał wraz ze swoim opiekunem. Dzięki niezwyklej zręczności i gorącemu dopingowi ze strony reszty polskiej ekipy uzyskali 3 miejsce i odebrali gratulacje oraz puchar z rąk samego Wielkiego Mistrza, który właśnie tego dnia odwiedzał obóz. W nagrodę za wysiłki i wczesną pobudkę czekało na nas wspaniałe barbecue.

Na koniec dnia wzięliśmy udział w procesji z pochodniami i Adoracji Najświętszego Sakramentu.



fol. Film Team, IMS Stams 2008

Rafał brał udział w raftingu

Rafał took part in rafting

This year, water sports were especially popular: floating and rafting. Kuba, Małgosia and Ewa descended a white-water mountain river by raft, and Rafał by pontoon. Bartek and Sylwia flew in gliders. For Bartek, it was his second flight, because

he had the opportunity to experience this sky-high adventure at last year's camp. Przemek and Ewa visited a planetarium, where they admired far-away galaxies and looked for extra-terrestrial life. The Alpine zoo demanded a lot of imagination – all the animals hid themselves, and remained unseen even though Aneta looked for them intensely. The care-givers accompanying each of the charges were equally delighted with their trips.

World of crystals, Christopher's Cup and torch-light procession

The day began with breakfast at 6:30, then we went to the headquarters of the Swarovski company, where we admired an exhibit prepared for tourists. Some had the opportunity to bathe in a fountain with very curious shapes...

Upon return, we prepared for the Christopher's Cup cricket tournament. Our representatives were Rafał

and his caregiver. Thanks to exceptional agility and enthusiastic cheering from the rest of the Polish contingent, they won third place and received congratulations and a cup from the Grand Master himself, who visited the camp that day. In reward for the early reveille and exertions of the day, we were feted at a wonderful barbecue.



fol. Film Team, IMS Stams 2008

Małgosia i Marianna gotowe na floating

Małgosia and Marianna ready for floating

Kolejka parowa, śpiewy na statku i „Yogi Bear”

W czwartek wybraliśmy się kolejką parową nad jezioro Achensee. Cały dzień był uroczy. W czasie rejsu statkiem była okazja do pośpiewania przy akompaniamencie gitary oraz do przeróżnych zabaw, w tym słynnej na całym obozie piosenki z pokazywaniem, „Yogi Bear”, której nauczyła nas Jagusia, jedna z polskich opiekunek.

Piłka nożna i tyrolskie śpiewy

To już ostatni dzień! – Nikt z nas nie mógł w to uwierzyć. Ale to jeszcze nie koniec atrakcji. Czekaliśmy jeszcze mecz piłki nożnej, na którym znów dopingowaliśmy naszą drużynę. Niestety tym razem nie poszło nam równie dobrze jak w przypadku krykieta, lecz i tak emocje sięgały zenitu!!!

Msza św. na zakończenie obozu, tak jak ta pierwsza odbyła się w przepięknej bazylice klasztornej.

Na pożegnanie Austriacy zaprezentowali nam swoją tradycyjną muzykę, jodelowanie, zabawy i kulinaria. Po kolacji, na ostatniej dyskotekce, Ewa była pierwsza na parkiecie. Nie wszyscy pewnie wiedzą, że ma ona niezwykle osiągnięcia w tej dziedzinie, gdyż brała już udział w niejednym konkursie, a laury zdobyła również kilkakrotnie. Po kilku piosenkach tańczył już cały obóz. Zabawa była wspaniała i nie skończyła się przed świtem!

Sylvia kamerzystą, „The higher Times” i powrót do domu

Na pożegnanie w sobotę dostaliśmy od organizatorów nie tylko całą paczkę jedzenia, ale również film oraz ostatni numer obozowego dziennika „The higher Times”. Nota bene, na pierwszej stronie zostało umieszczone zdjęcie Ewy, tym razem z kolorowymi wstążkami!

Nie wspomnialiśmy o tym wcześniej, ale przez cały obóz towarzyszył nam tzw. „Film team”, który utrzymywał kamerą i aparatem fotograficznym nasze zajęcia, a między nami krążyli wytrwali reporterzy z „Press team” szukający ciekawych zdarzeń. Kamera i filmowanie cieszyły się szczególnymi względami u Sylwii, jednej z naszych podopiecznych. Jej wytrwałość oraz zapał zostały docenione, gdyż fragmenty przez nią nakręcone znalazły się w filmie, który na koniec otrzymali wszyscy uczestnicy obozu.

Momentami, które bardzo integrowały naszą ekipę były polskie Msze św. celebrowane przez księdza Michała. Zazwyczaj odbywały się one w tzw. „Turning point”, czyli obozowej kaplicy przygotowanej w jednej z sal gimnastycznych,



fot. Film Team, IMS Stams 2008

Rafał odbiera nagrodę w Christofer's Cup

Rafał receives the award in the Christofer's Cup

Football and Tyrolean singing

This is the last day! We could not believe it. But it's not the end of fun. There was a football game, at which we again cheered our team. Unfortunately, we did not do as well as in cricket, but emotions ran very high anyway.

The mass closing the camp, like the opening one, took place in the beautiful chapel of the abbey.

At the farewell, the Austrians presented their traditional music, yodeling, and traditional games and food. After dinner, at the last discothèque, Ewa was the first on the dance floor. Not everyone is aware that she has exceptional achievements in that sphere, taking part in many contests and winning several awards. After a few songs, the entire camp was dancing. We enjoyed ourselves immensely, dancing until dawn.

Film-maker Sylvia, „The Higher Times”, and return home

At departure on Saturday, the organizers gave us a package of food, a film of camp activities, and the last issue of the camp daily „The Higher Times”, on the first page of which was a picture of Ewa wearing colored ribbons.

We did not mention earlier that a „Film Team” accompanied us throughout the camp, recording our activities on video and in still photographs.

Alongside them were reporters of the „Press Team”, who sought out interesting incidents. Sylvia, one of our charges, was especially occupied with filming, and her enthusiasm and persistence were recognized by inclusion of the fragments filmed by her in the final film distributed to all camp participants.

The moments which most brought our group together were the Polish masses celebrated by Father Michał. Usually they took place in the so-called „Turning point”, the camp cha-

Tadeusz i Przemek na parkiecie

Tadeusz and Przemek on the dance floor



fot. Valentine Woronoff

jednak zdecydowanie niezapomniana msza odbyła się na dworze, w arkadach klasztoru. Za ołtarzem rozpościerały się wtedy majestatyczne góry. Nie często zdarza nam się uczestniczyć w mszy św. w takiej scenerii.

Obóz żyje swoim własnym życiem, a przez ten tydzień jesteśmy jakby oderwani od rzeczywistości. Niepełnosprawni mogą spróbować tego, co na codzień nie jest dla nich łatwe do osiągnięcia, zaś my opiekunowie wiele możemy się od nich nauczyć i wiele otrzymać. Wróciliśmy do domu pełni wrażeń i niezapomnianych doświadczeń.

pel set up in one of the gymnasiums, but the most unforgettable mass took place outdoors, in the arcades of the abbey, with the altar set against the backdrop of majestic mountains. Attending mass amid such scenery is a rare experience.

The camp lives with its own rhythm, and during that week we are as if removed from reality. The handicapped could attempt things which are not available to them in everyday life, and we caregivers learned and received much from them. We returned home full of warm impressions and unforgettable experiences.

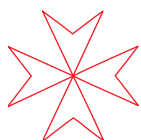
(Translated by Tadeusz Mirecki)



Klasztor w Stams

foť. Film Team, IMS Stams 2008

Abbey in Stams



Biuletyn Związku Polskich Kawalerów Maltańskich Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego zwanego Rodyjskim i Maltańskim i Pomocy Maltańskiej;

www.zakonmaltanski.pl

REDAKCJA: Jacek Jarnuszkiewicz,

ADRES REDAKCJI: Polska, 32-100 Proszowice, Kowary 78, e-mail: jacek.jarnuszkiewicz@gmail.com;

SKŁAD I ŁAMANIE: SGiR „RASTEREK” Marta Bukowczan, 32-082 Bolechowice, ul. Winnica 38,

tel./fax (+48 12) 637-59-97, e-mail: rasterek@kompit.com.pl ; www.rasterek.pl